

**PIERWSZE DNI WRZEŚNIA 1939 R.
W MELDUNKACH SIECI POLSKIEGO DOZOROWANIA
PRZECIWLOTNICZEGO**

Dzieje służby dozorowania przeciwlotniczego należą do mniej znanych aspektów wojny powietrznej w Polsce w 1939 r. Przekonanie o tym stało się myślą przewodnią zebrania i publikacji zbioru najważniejszych zachowanych dokumentów dotyczących tego zagadnienia.

Zbiór otwierają dwa dokumenty przedwojenne. Referat Inspektora Obrony Powietrznej Państwa gen. bryg. dr. Józefa Zająca z marca 1938 r. dla Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych dotyczący służby dozorowania pozwoli czytelnikowi na zapoznanie się z zadaniami tej służby, jej planowaną organizacją, a także podstawowymi problemami kadrowymi i organizacją łączności. Natomiast fragment sprawozdania Inspektora Obrony Powietrznej Państwa z września 1938 r., poświęcony funkcjonowaniu tzw. sieci prowizorycznej dozorowania, pokazuje stan faktyczny w tej dziedzinie na niecały rok przed wybuchem wojny.

Zasadniczą część zbioru tworzy 21 meldunków sytuacyjnych o nalotach niemieckich z okresu od 1 do 9 września 1939 r. Publikowane dokumenty zostały wytworzone przez Dowództwo Obrony Przeciwlotniczej Kraju, Główną Składnicę Dozorowania oraz dowódcę OPL Okręgu Korpusu II (Lublin).

Uzupełnieniem zbioru jest fragment relacji mjr Teodora Lange, przed wojną szefa Wydziału Dozorowania w Dowództwie OPL MSWojsk., następnie Szefa Wydziału Łączności Inspektoratu Obrony

Powietrznej Państwa, a w czasie działań wojennych – szefa Łączności i Dozorowania Naczelnego Dowództwa Lotnictwa.

Przy wyborze dokumentów kierowano się przede wszystkim ich wartością informacyjną. Uznano bowiem, iż zachowane meldunki sytuacyjne Głównej Składnicy Dozorowania z pierwszych dni wojny, oparte na danych przekazywanych przez 17 zbiornic dozorowania, a także ok. 800 posterunków obserwacyjnych obejmujących obszar całego kraju, mogą mieć dużą wartość poznawczą dla badaczy. Powodem jest bogactwo zgromadzonych w nich faktów, dotyczących zarówno bombardowania obiektów wojskowych, lotnisk, linii kolejowych i zakładów kolejowych, jak również atakowania skupisk ludności cywilnej. Zapewne nie są to dane kompletne, należy bowiem pamiętać, iż gromadzenie tego typu informacji nie miało dla systemu dozorowania podstawowego znaczenia, gdyż jego zasadniczym zadaniem było prowadzenie obserwacji, wykrywanie nieprzyjacielskich obiektów oraz powiadamianie o zbliżającym się niebezpieczeństwie powietrznym¹.

Meldunki sytuacyjne z początkowego okresu wojny² publikujemy dzięki życzliwości kierownictwa Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, pozostałe dokumenty pochodzą z zasobu Centralnego Archiwum Wojskowego.

Przedstawiając powyższe materiały warto krótko scharakteryzować stan polskich przygotowań w zakresie dozorowania i systemu obserwacyjno-meldunkowego, określanego wówczas jako dozorowanie przeciwlotnicze³.

Nowo powołany Inspektor Obrony Powietrznej Państwa⁴, gen. bryg. dr Józef Zajac, uznał, że system obserwacyjno-meldunkowy, któ-

¹ O pracy, jaką placówki dozorowania prowadziły w tym zakresie, mówi dokumentacja zachowana szczerkowo w zasobie CAW oraz IPMS (np. sygn. Lot.A.36/1/d, akta Ośrodka OPL w Łomży z okresu od 1 do 6.09.1939 r.).

² O użyteczności tych danych świadczy m.in. fakt, iż głównie na podstawie tych sprawozdań w okresie wojny opracowano w Biurze Historycznym Lotnictwa dokument „Graficzne zestawienie bombardowań (i ostrzeliwań z powietrza) wykonanych w Polsce przez lotnictwo niemieckie w czasie od 1 IX do 6 IX” (IPMS, sygn. Lot.A.36/1/d).

³ Szersze przedstawienie systemu dozorowania na obszarze kraju zawiera praca A. Stachuli, *Obrona powietrzna Polski 1918–1939*, cz. I, Jelenia Góra 2009, s. 221–233.

⁴ Stanowisko to zostało utworzone na mocy dekretu Prezydenta RP z 4.07.1936 r., Dz. U. RP z 1936, nr 52, poz. 368.

ry zastał w chwili objęcia stanowiska nie spełniał wymogów, zarówno od strony organizacyjnej, jak i ze względu na niedostateczne powiązanie ze strukturami organów władzy i administracji państwowej⁵.

Skloniło to kierownictwo Inspektoratu Obrony Powietrznej Państwa do wypracowania nowej koncepcji systemu dozoru⁶. Efektem prowadzonych prac przygotowawczych było wydanie w marcu 1938 roku przez Inspektora Obrony Powietrznej Państwa dokumentu pt. „Organizacja służby dozoru⁷”.

System dozoru miał posiadać trzystopniową strukturę organizacyjną, obejmującą główną zbiornicę dozoru, 17 zbiornic ważnych ośrodków i około 800 posterunków dozoru na obszarze kraju. Według planowanej organizacji wojennej służbą dozoru kierował jej szef, podległy dowódcy obrony przeciwlotniczej kraju. Szefowi służby dozoru mieli być podporządkowani: komendant głównej zbiornicy dozoru, komendant głównego pogotowia radiotechnicznego i komendanci oddziałów dozoru. Komendantom oddziałów dozoru polegali: komendanci zbiornic dozoru, pogotowia radiotechnicznego i plutonów dozoru, którym z kolei podlegali bezpośrednio komendanci posterunków dozoru.

⁵ Na ten temat w relacji gen. bryg. J. Zająca: „Przed rokiem 1936 poczyniono pewne przygotowania: wyznaczono posterunki dozoru obsadzone teoretycznie przez ochotników z organizacji półwojskowych. Sprzęt dostarczała LOPP, która ustaliła w porozumieniu ze sztabem skład zestawów dozoru, zakupywała co roku pewną ilość tych zestawów. [...] Całość tego nie była zgrana. Nie było też przewidzianych specjalnych przewodów, ani specjalnych central, a normalna komunikacja telefoniczna nie gwarantowała tej szybkości, jaka potrzebna była przy przekazywaniu wiadomości o nalotach, o ile miały one być praktycznie wykorzystywane do alarmowania” (IPMS, sygn. B.I.10). Patrz również: J. Zajęc, *Przygotowanie Polski do obrony przeciwlotniczej przed 1939 r.*, „Bellona” (Londyn), 1947 nr 2 s. 20. Bardziej dosadnie stan zastany ocenia płk dypl. W. Ludwig, podając, że w 1936 r. „dozoru nie znano zupełnie, poza posterunkami obserwacyjno-alarmowymi artylerii przeciwlotniczej”. IPMS, sygn. B.I.102/A, *płk dypl. W. Ludwig, Sprawozdanie dla Biura Rejestracyjnego MSWojsk. z 2.03.1940 r.*

⁶ Początkowo prace nad systemem dozoru prowadzone były w Inspektoracie OPP. Dopiero później, po powiększeniu na początku 1938 r. składu Dowództwa OPL MSWojsk. z 5 do 9 osób, zajął się nimi nowo utworzony w tym dowództwie Wydział Dozoru. IPMS, sygn. B.I.102/A, *płk dypl. W. Ludwig, Sprawozdanie...*

⁷ CAW, Sztab Lotniczy Sztabu Głównego, sygn. I.303.10.30, Inspektor Obrony Powietrznej Państwa, *Organizacja służby dozoru z 23.03.1939 r.* Główne tezy opracowania zawiera referat opublikowany jako dokument nr 1.

Komendanci posterunków dozoru mieli rekrutować się z posterunkowych policji państwowej, podoficerów nadterminowych, rezerwistów łączności, lotnictwa, artylerii przeciwlotniczej i innych rodzajów broni lub przeszkolonych w ramach Przynależenia Wojskowego, legitymujących się ukończeniem kursu z zakresu służby dozoru.

Zakładano, biorąc pod uwagę możliwości finansowe państwa i konieczność modernizacji sieci łączności, że całkowite uruchomienie służby dozoru wymaga 5–6 lat. Z tej przyczyny w latach 1937–1939 jej zadania spełniała tzw. prowizoryczna służba dozoru, obejmująca posterunki dozoru i obserwacyjno-meldunkowe, zbiorcze pośrednie i główną zbiorczą dozoru.

Organizacja prowizorycznej służby dozoru w praktyce opierała się głównie na pracownikach pocztowych, policjantach, kolejarzach, członkach Przynależenia Wojskowego i harcerzach⁸. Pełnienie służby na posterunkach dozoru miało charakter ochotniczy, co rzutowało na sprawność funkcjonowania i efektywność służby dozoru⁹.

Ze zgłoszonych przez Inspektora Obrony Powietrznej Państwa potrzeb w zakresie wydatków na opl środków biernych na rok budżetowy 1939/1940 w kwocie 24 mln zł przewidziano w preliminarzu budżetowym jedynie 13,7 mln. Dopiero interwencja Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych spowodowała przyznanie na cele służby dozoru łącznej kwoty 5 mln zł¹⁰.

⁸ Kadra stała skierowana do organizacji sieci dozoru, przewidziana głównie do obsadzenia zbiorcz, liczyła 37 oficerów oraz kilkudziesięciu podoficerów. IPMS, sygn. B.I.102/A, *Relacja gen. bryg. J. Zajęca*.

⁹ CAW, Biuro Inspekcji Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych (GISZ), sygn. I.302.4.2041, *Sprawozdanie Inspektora Obrony Powietrznej. Służba dozoru, niedomagania z 1939 r.*; ibidem, sygn. I.302.4.57, *Sprawozdanie Inspektora Obrony Powietrznej Państwa dla Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych w sprawie stanu obrony przeciwlotniczej* oraz ibidem, sygn. I.320.4.2021, *Pismo Komendanta Głównego PP do dyrektora Biura Wojskowego MSW z 23.3.1939 r. w sprawie niedomagań w służbie dozoru*.

¹⁰ CAW, Biuro Inspekcji GISZ, sygn. I.302.4.2023, *Pismo IOPP z 3.11.1938 r. do Prezesa Rady Ministrów oraz jego meldunek z 19.11.1938 r. dla Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych*.

Stworzyło to perspektywę przyspieszenia prac przygotowawczych w pierwszej połowie 1939 r. Przyznana suma pozwoliła poprawić i usprawnić organizację działania służby dozorowania, tak aby – jak meldował gen. Zając Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych – „mogła w całości w sposób prowizoryczny uczynić zadość potrzebom alarmowania”¹¹.

Jak podaje w swojej relacji płk dypl. Włodzimierz Ludwig, wojna zastała dozorowanie „w pełnej pracy nad wykonaniem projektu”. Jednak do jego całkowitego zakończenia potrzeba było jeszcze co najmniej dwóch lat. Tym niemniej zrealizowane prace nie poszły na marne. Wykonana sieć stała, połączona z siecią prowizoryczną, bardzo dobrze pracowała w czasie wojny¹².

Jednym z powodów, którego znaczenie podkreślają zarówno gen. Zając, jak i płk dypl. Ludwig, było przygotowanie przez oficerów łączności pracujących przy organizacji systemu dozorowania¹³ udoskonalień technicznych, a zwłaszcza tzw. przystawki, która – w ich ocenie – radykalnie zwiększyła szybkość przebiegu meldunku z posterunku dozorowania do zbiornicy dozorowania¹⁴.

¹¹ Ibidem. Warto dodać, że w preliminarzu budżetowym na rok 1940/41 Ministerstwo Poczty i Telegrafów przewidziało kwotę 6 mln zł na rozbudowę sieci łączności dla potrzeb dozorowania. CAW, Biuro Inspekcji GISZ, sygn. I.302.4.2039, *Pismo dyrektora Biura Wojskowego MPiT do IOPP z 28.08.1938 r.* Doceniając wysiłek państwa w tym zakresie, warto wskazać, jak wymieniona kwota miała się do całości kosztów związanych z przygotowaniem infrastruktury technicznej dozorowania. Ilustrują to dane zawarte w sprawozdaniu gen. bryg. J. Zająca (IPMS, sygn. B.I.102/A). Według niego wybudowanie specjalnej sieci dozorowania przeciwlotniczego wymagało ok. 200 mln zł, a koszty udoskonalenia jedynie sieci istniejącej szacowano na 20–30 mln zł.

¹² IPMS, sygn. B.I.102/A, *płk dypl. W. Ludwig, Sprawozdanie...*

¹³ Płk dypl. Ludwig wśród oficerów łączności, którzy w nieśli największy wkład przygotowanie sieci dozorowania wymienia ppłk. Stanisława Pociaska (szef łączności Dowództwa Lotnictwa MSWojsk.), ppłk. Aleksandra Stebelskiego (Dowództwo OPL MSWojsk.) i mjr. Teodora Lange (Inspektorat OPP). Ibidem. Relacja mjr. T. Langego znajduje się w prezentowanym zbiorze.

¹⁴ Jednocześnie prowadzone były prace zmierzające do udoskonalenia użytych już przystawek poprzez wykorzystanie automatu dwukierunkowego, pomysłu por. Kazimierza Lubińskiego z Dowództwa OPL MSWojsk. Patr.: CAW, Biuro Inspekcji GISZ, sygn. I.302.4.2021, *Pismo dowódcy OPL MSWojsk do IOPP z 9.05.1939 r. w sprawie planowanych w Warszawie, Radomiu i Pionkach prób z modelami automatu dwukierunkowego dla celów dozorowania i alarmowania*; ibidem, *Protokół czynności komisji dla przeprowadzenia prób praktycznego działania sprzętu specjalnego do alar-*

Główna zbiornica dozorowania, zorganizowana we wrześniu 1938 r. w Warszawie, stanowiła element dowodzenia dowódcy obrony przeciwlotniczej kraju, a do jej zadań należało zbieranie meldunków z obszaru całego kraju¹⁵. Jednocześnie poczyniono starania o jak najszerszą rozbudowę sieci dozorowania w rejonie stolicy¹⁶.

W miesiącach poprzedzających wybuch wojny rozpoczęto organizowanie zbiornic dozorowania, a także prowadzono prace w zakresie wyszkolenia niezbędnego personelu kierowniczego i przygotowania istniejącej sieci telekomunikacyjnej na potrzeby dozorowania i alarmowania¹⁷.

Należy również wspomnieć o podejmowanych działaniach organizacyjnych, jakkolwiek miały one służyć przede wszystkim wojskom operacyjnym, zwłaszcza lotnictwu. W połowie kwietnia 1939 r. utworzono dwie kompanie: dozorowania przeciwlotniczego (telefoniczną i radiową)¹⁸, a w ostatnich dniach sierpnia 1939 r. zapadła decyzja o utworzeniu batalionu dozorowania przeciwlotniczego w Dęblinie¹⁹.

mowania ośrodków 4.03.1939 r.

¹⁵ CAW, Biuro Inspekcji GISZ, sygn. I.302.4.2023, *Meldunek sytuacyjny Inspektora Obrony Państwa z dnia 28.09.1938 r.* Główna Zbiornica Dozorowania znajdowała się w Warszawie, przy ul. Nowogrodzkiej. Docelowo miała być umieszczona w schronie pod budynkiem Urzędu Komunikacyjnego. Jednak do chwili wybuchu wojny schron nie był jeszcze gotowy, dlatego ulokowano ją na jednym z górnych pięter budynku Urzędu. IPMS, sygn. B.I.102/A, *Protokół przesłuchania szefa sztabu Inspektoratu Obrony Powietrznej Państwa płk dypl. Mariana Korewo z 7.07.1943 r.*

¹⁶ IPMS, sygn. B.I.102/A, *Pismo dowódcy OPL MSWojsk. gen. bryg. J. Zająca do dyrektora Biura Wojskowego MPiT z 10.10.1938 r. w sprawie planu realizacji sieci dozorowania.* Warto jednak podkreślić, że znaczącą pozycję w planie miała rozbudowa sieci dozorowania na wschodzie, w rejonie Brześcia i Wołkowyska, na którą przewidziano 1 mln zł.

¹⁷ Patrz: zachowana w zasobie CAW korespondencja Dowództwa OPL MSWojsk. z Ministerstwem Pocht i Telegrafów z 1939 r. w sprawie III fazy realizacji sieci dozorowania, CAW, Biuro Inspekcji GISZ, sygn. I.302.4.2021.

¹⁸ CAW, Biuro Inspekcji GISZ, sygn. I.302.4.240, MSWojsk., Dowództwo Wojsk Łączności, *Rozkaz w sprawie utworzenia kompanii dozorowania przeciwlotniczego z 4.04.1939 r.*

¹⁹ CAW, Biuro Inspekcji GISZ, sygn. I.302.4.240, MSWojsk., Dowództwo Obrony Przeciwlotniczej, *Rozkaz w sprawie utworzenia batalionu dozorowania przeciwlotniczego z dnia 24.08.1939 r.* Patrz również IPMS, sygn. B.I.102/A, *Sprawozdania gen. bryg. J. Zająca i płk dypl. W. Ludwiga.*

Jakkolwiek nie można bagatelizować wysiłku Inspektoratu Obrony Powietrznej Państwa i Dowództwa OPL MSWojsk., należy przyjąć, że planowany system dozoru na obszarze kraju nie został w pełni rozbudowany i w chwili wybuchu wojny opierał się przede wszystkim na prowizorycznej sieci dozoru²⁰.

Z chwilą wybuchu wojny Dowództwo OPL MSWojsk. przekształciło się w Dowództwo OPL Kraju, kierowane przez płk. dypl. W. Ludwiga. W jego składzie funkcjonował Wydział Dozoru, na czele którego stanął (w związku z odejściem dotychczasowego szefa ppłk A. Stebelskiego na inne stanowisko) kpt. Napoleon Szpak, a szefami wydziałów zostali kpt. Włodzimierz Rychlicki (z 1 batalionu radiotelegraficznego) oraz kpt. inż. Kazimierz Lubiński (z Dowództwa OPL MSWojsk.)²¹. Funkcję komendanta Głównej Zbiornicy Dozoru objął kpt. Stanisław Zmitrowicz, poprzednio dowódca stacji Hughesa Kwatery Głównej MSWojsk.²²

Wkrótce po zakończeniu prac organizacyjnych, którym poświęcono pierwsze trzy dni września, zapadła decyzja o przesunięciu Dowództwa OPL Kraju do Lublina, dokąd większość oficerów dowództwa

²⁰ Opinie na temat stopnia gotowości systemu dozoru są podzielone. Np. płk dypl. W. Ludwig (IPMS, sygn. B.I.102/A) ocenia, że oparty był przede wszystkim na zorganizowanej wcześniej sieci prowizorycznej, unowocześnionej przez wprowadzenie przystawek automatycznych. Natomiast stała sieć dozoru była przygotowana w 20%. Bardziej optymistyczną ocenę przedstawił szef sztabu IOPP płk dypl. M. Korewo (ibidem): „[...] sieć dozoru była na ogół gotowa w całości – brak było tylko kilku posterunków na głębokiej prowincji. Również personel i aparatura centrali dozoru były gotowe”.

²¹ IPMS, sygn. B.I.102/A, *płk dypl. W. Ludwig, Sprawozdanie z działań w czasie wojny z 20.10.1939 r. Lista imienna obsady Dowództwa OPL Kraju.*

²² Kpt. Stanisław Zmitrowicz (w aktach personalnych występuje również pisownia – Żmitrowicz, niezgodna z metryką urodzenia) ur. 8.11.1904 r. w Białej Podlaskiej, syn oficera armii carskiej poległego w 1914 r., w latach I wojny światowej przebywał na terenie Rosji, skąd wrócił w listopadzie 1918 r. Ukończył Szkołę Podchorążych (1923–1924), a następnie Oficerską Szkołę Inżynierii (1924–1927). W latach 1927–1932 pełnił służbę w 1 pułku łączności, 1 batalionie telegraficznym i Centrum Wyszkożenia Łączności w Zegrzu. W 1932 r. przeniesiony do kompanii telegraficznej 27 DP, w której pełnił służbę jako dowódca plutonu i kompanii (od października 1935 r.). W listopadzie 1935 r. został dowódcą kompanii łączności 10 DP. W 1936 r. kandydował do WSWoj., ale nie został powołany z uwagi na przekroczenie wieku 31 lat. Na podstawie: CAW, AP S. Zmitrowicza, sygn. 2910, 5818, 8908, 9158, 10148.

wyjechała w nocy z 4 na 5 września. Tam również przeniesiona została Główna Zbiornica Dozorowania.

9 września²³, w związku z utratą możliwości dalszej pracy, zapadła decyzja o podziale Dowództwa OPL Kraju na dwa rzuty. Pierwszy (operacyjny) na czele z płk. dypl. W. Ludwigiem udał się do Włodzimierza Wołyńskiego, drugi zaś – w składzie którego znaleźli się oficerowie Wydziału Dozorowania – wyjechał samochodami do Lwowa²⁴. Rozdzielono również personel Głównej Zbiornicy Dozorowania, której praca faktycznie ustała. Kapitan Zmitrowicz znalazł się w pierwszym rzucie i razem z nim 18 września przekroczył granicę w Kutach²⁵. Pozostali udali się do Lwowa, gdzie uczestniczyli w obronie miasta, a następnie dostali się do niewoli rosyjskiej. Kapitan N. Szpak, podobnie jak szereg innych oficerów Dowództwa OPL Kraju, trafił do Starobielska i w roku 1940 zginął z rąk NKWD.

Wyboru przedstawionych w zbiorze dokumentów dokonali płk Bogdan Stachula i dr Andrzej Wesołowski. W tekstach starano się pozostawić oryginalny język. Pisownię i interpunkcję uwspółcześiono jedynie tam, gdzie utrudniały zrozumienie przekazu. Skrótów rozwijało się jedynie wówczas, gdy nie były jednoznaczne. Ponadto, tam, gdzie udało się ustalić, podano prawidłowe nazwy miejscowości, których brzmienie w meldunkach często było zniekształcone.

Przypisy oznaczone symbolem „x” pochodzą z oryginalnych dokumentów.

²³ Mjr Michał Brzozowski, który znalazł się w grupie lwowskiej i dość szczegółowo przedstawił jej udział w obronie miasta, podaje w swojej relacji napisanej w Coëtquidan 25.11.1939 r., że wyjazd z Lublina nastąpił dzień później (IPMS, sygn. B.I.102/A).

²⁴ IPMS, sygn. B.I.102/A, *płk dypl. W. Ludwig, Sprawozdanie...*

²⁵ Ibidem, Załącznik nr 3.

25 marca 1938 r., Warszawa. Referat do organizacji służby dozoru- wania opracowany przez Inspektorat Obrony Powietrznej Państwa¹

Zadaniem służby dozoruowania jest: możliwie dokładnie ustalić niebezpieczeństwo lotnicze i zapewnić:

- władzom państwowym możliwość pracy w atmosferze spokoju,
- zakładom przemysłowym możliwość utrzymania produkcji potrzebnej na pokrycie zwiększonego zapotrzebowania,
- ogółowi społeczeństwa i wojsku zwiększoną odporność.

Jest ona podstawowym elementem zabezpieczenia Państwa przed skutkami nalotów nieprzyjacielskich i dlatego wymaga w obecnych przygotowaniach, położenia głównego wysiłku tak finansowego jak i organizacyjnego na jak najszybsze jej zorganizowanie.

a) Organizacja ogólna

Wykonane prace wstępne i doświadczenia, wskazują, że służba dozoruowania na terenie całego Państwa /zał. Nr 1/ winna składać się z następujących podstawowych elementów:

- 1 zbiornica główna,
- 17 zbiornic dozoruowania,
- 800 posterunków dozoruowania,

(przy czym ta ilość elementów dozoruowania nie wystarcza dla kierowania i dowodzenia akcją lotnictwa myśliwskiego względnie pościgowego).

¹ 21.03.1938 r. Inspektor Obrony Powietrznej Państwa gen. bryg. Józef Zajac przedstawił Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych projekty 9 zasadniczych wytycznych obrony przeciwlotniczej państwa, dotyczących: służby dozoruowania, alarmowania, zabezpieczenia przeciwpożarowego obiektów i miejscowości, środków indywidualnej obrony przeciwgazowej, zastosowania środków ratownictwa sanitarnego, organizacji odkażania z gazów bojowych, OPL w budownictwie przemysłowym, OPL w telekomunikacji, schronów, pomieszczeń i urządzeń zabezpieczających oraz pomieszczeń uszczelniających. Publikowany dokument jest referatem, zawierającym główne tezy wytycznych pt. „Organizacja służby dozoruowania z załącznikami”, zatwierdzonych przez marsz. E. Śmigłego w dniu 25.03.1938 r.

Wymaga to następującego personelu:

- 38 oficerów służby stałej wojsk łączności,
- 99 oficerów rezerwy kat. „C” pospolitego ruszenia lub w stanie spoczynku, wojsk łączności i pozostałych rodzajów wojska,
- 160 podoficerów rezerwy, kat. „C” pospolitego ruszenia lub w stanie spoczynku wojsk łączności,
- 1733 szeregowych rezerwy, kat. „C”, pospolitego ruszenia lub w stanie spoczynku wojsk łączności,
- 800 posterunkowych policji państwowej,
- 7200 obserwatorów cywilnych,
- 18 urzędników cywilnych.

Razem 10.048 ludzi^x.

Stosunek oficerów do szeregowych jak 1:73.

Stosunek oficerów służby stałej do pozostałego personelu jak 1:263.

Personel ten jest zorganizowany w następujący sposób:

- formacje centralne, składające się ze sztabu Szefa Służby Dozorowania, głównej zbiornicy dozorowania i głównego pogotowia radiotechnicznego,
- 17 oddziałów dozorowania każdy w składzie: zbiornica dozorowania, pogotowie radiotechniczne oraz zmienna ilość plutonów. Ogółem plutonów jest 78 – w składzie około 10 posterunków każdy.

b) Organizacja personelu.

Wojna może rozpocząć się nalotem przez zaskoczenie, wobec tego służba dozorowania musi być zorganizowana już w czasie pokoju, gdyż przejście jej na stopę wojenną nie może trwać dłużej niż kilka godzin^{xx}.

W tym celu w czasie pokoju przewidziana jest dla służby dozorowania pełna obsada oficerów służby stałej wojsk łączności^{xxx} oraz komendantów posterunków dozorowania.

^x Przy obliczeniu personelu potrzebnego dla służby dozorowania nie są brani pod uwagę radiotelegrafści, radiomechanicy i elektromechanicy, zarówno oficerowie, jak podoficerowie i szeregowi, ponieważ ilość ich uzależniona jest od jakości i ilości sprzętu radio.

^{xx} Zadanie takie najlepiej spełniłaby formacja wojskowa, jednak zbyt duże koszty utrzymania około 10.000 ludzi uniemożliwiają tego rodzaju rozwiązanie.

^{xxx} Zapewnienie obecnie 38 oficerów służby stałej wojsk łączności jest rzeczą nie-

Konieczność uzyskania jak najdalej idących oszczędności (przy zachowaniu możliwości szybkiej mobilizacji nasuwa następujące rozwiązanie organizacji pokojowej:

- Wyznaczeni oficerowie (za wyjątkiem Szefa Służby Dozorowania i dwóch oficerów jego sztabu, którzy muszą zajmować się wyłącznie sprawami służby dozorowania), mogą spełniać w czasie pokoju równocześnie inne obowiązki służbowe. Na wypadek wojny jednak muszą oni być zwolnieni całkowicie od prac nie związanych ze służbą dozorowania, w planach mob. dowódcy wojsk łączności nie mogą być brani pod uwagę, wreszcie ich przydział służbowy winien pokrywać się z miejscem ich pracy.

Warunki obsadzenia w czasie pokoju stanowisk oficerskich służby dozorowania:

Ośrodki, w których są organizowane zbiornice (zarazem miejsca postoju dowódców oddziałów dozorowania), pokrywają się częściowo z siedzibami DOK.

Obecni referenci łączności DOK, na wypadek wojny przewidziani dla potrzeb armii, nie mogą być brani pod uwagę przy obsadzaniu stanowisk służby dozorowania. Przemianowanie ich na szefów łączności DOK i dodanie im w czasie pokoju 2 oficerów zaspokoiliby potrzeby służby dozorowania.

Pozostałe miejscowości (Katowice, Toruń, Rzeszów, Stryj, Ostrowiec, Kowel, Białystok, Gdynia) posiadają komendy garnizonów, w których przewiduje się obsadzenie przez oficerów służby stałej wojsk łączności odpowiednich stanowisk.

Pozostała obsada oficerska ma być uzupełniona mobilizacyjnie oficerami rezerwy najstarszych roczników kat. „C”, pospolitego ruszenia lub w stanie spoczynku. Dla usprawnienia mobilizacji przy obsadzaniu stanowisk dowódców plutonów bierze się pod uwagę wykorzystanie w tym celu inspektorów i instruktorów LOPP.

możliwą, dlatego też do czasu zwiększenia produkcji oficerów wojsk łączności trzeba będzie stanowisko dowódcy oddziału dozorowania i komendanta zbiornicy obsadzać jednym oficerem, co również natrafi na trudności. W tym wypadku do rozpoczęcia w terenie prac związanych z organizacją służby dozorowania, potrzebne minimum oprócz oficerów sztabu Szefa Służby Dozorowania, wynosi (bez kmtda zbiornicy głównej) 17 oficerów służby stałej wojsk łączności.

Dla wykonywania prac związanych wyłącznie ze służbą dozoru przewidziany jest przy każdym dowódcy oddziału dozoru jeden urzędnik.

Komendanci posterunków dozoru mają być w zasadzie, specjalnie do tego celu przeszkoleni, posterunkowi policji państwowej, mający swój przydział służbowy w najbliższej okolicy posterunków, których mają być komendantami.

Na wypadek trudności w obsadzaniu pewnych posterunków służby dozoru posterunkowymi policji państwowej, przewiduje się w niektórych miejscowościach, zastąpienie ich innym personelem (np. służby leśnej), nadającym się do tego celu i nie podlegającym obowiązkowi służby wojskowej.

Obywatele cywilni, którzy stanowią gros personelu służby dozoru, po odpowiednim przeszkoleniu, otrzymają przydziały do posterunków położonych w najbliższej okolicy ich miejsca zamieszkania.

c) Organizacja sieci dozoru.

Łączność służby dozoru jest oparta na telefonii, gdyż wykorzystanie istniejącego obecnie sprzętu radio pociągnęłoby za sobą kosztów niewspółmiernie dużych do osiągniętych korzyści^{xxxx}.

Czas potrzebny do przekazania meldunku nie może wynosić więcej niż 2–4 minuty. Warunek ten zasadniczo mogą spełnić tylko bezpośrednie połączenia od każdego posterunku do zbiornicy.

Wybudowanie takiej sieci pociągnęłoby za sobą olbrzymie koszty, które zwiększyłyby się jeszcze ze względu na konieczność jej konserwacji. Korzyści w czasie pokoju sieć taka nie dałaby ze względu na specjalny układ połączeń niezgodny z potrzebami życia gospodarczego.

Z wyżej wymienionych przyczyn sieć łączności służby dozoru, oparta na sieci MPiT.

Sieć ta nie pokrywa jednak całkowitych potrzeb służby dozoru, a wykorzystanie jej, jest możliwe tylko w wypadku zastosowania

^{xxxx} Zapewnienie łączności radiowej zbiornicami i od zbiornic do zbiornicy głównej wymagałoby zainstalowania co najmniej 13 radiostacji o zasięgu powyżej 100 km, a więc stacji typu „W” (koszt jednej stacji około pół miliona zł), oraz utrzymania 72 podof. zawodowych.

Niezależnie od kosztów, przydzielenie 18 fal dla służby dozoru natrafi na bardzo duże trudności, gdyż dla potrzeb frontu zostanie zużyta cała rozporządzalna ilość.

urządzeń do automatycznego omijania central pośrednich. Zmontowanie tych urządzeń pozwala na 6-krotne zmniejszenie kosztów wybudowania sieci telefonicznej dla potrzeb służby dozorowania.

Zestawienie linii teletechnicznych dla służby dozorowania.

Potrzeby	Wykorzystano	Brak	Koszt
324 linie dobiegowe	180 linii dobiegowych – 56%	144 linii dobiegowych – 44%	
1034 linie od posterunków do najbliższych central (800 posterunków w tym 234 pracujących dla 2-ch zbiornic)	191 linii abonenckich – około 19%	834 linii około 81%	
		Około 23.000 km	Około 12 milionów zł
68 linii międzyzbiornicowych		68 linii	
17 linii do głównej zbiornicy dozorowania		17 linii	
		Około 15.000 km	

Koszt wybudowania nowych linii teletechnicznych dla potrzeb służby dozorowania wynosi zatem około 20 milionów złotych bez urządzenia zbiornic i zakupu sprzętu.

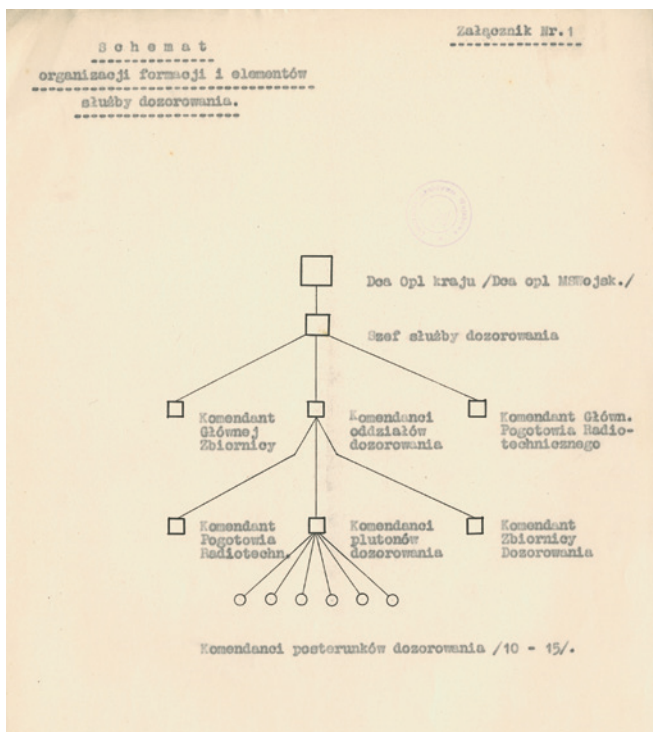
Koszty budowy sieci potrzebnej dla służby dozorowania mogą:

- zwiększyć się w wypadku zakwestionowania przez Sztab Główny, możliwości współpracy na niektórych przewodach,
- zmniejszyć się:
- w wypadku ułatwienia osobom prywatnym i projektowanym posterunkom policji państwowej, zakładania w miejscach oznaczonych telefonów (przez zwolnienie ich na pewien okres czasu od opłat abo-

namentowych i rozłożenie kosztów doprowadzenia linii na dogodne warunki). Oszczędność uzyskana przy wybudowaniu w ten sposób wszystkich 843 linii wyniosłaby około 2 milionów złotych;

- w wypadku oddania na niektórych kierunkach potrzebnej ilości przewodów kablowych do wyłącznej dyspozycji służby dozoru dla łączności międzyzbiornicowej. Wysokość uzyskanej w ten sposób oszczędności nie da się na razie obliczyć.

1 zał.



Kopia, maszynopis

CAW, Sztab Lotniczy, sygn. I.303.10.30

28 września 1938 r., Warszawa. Z meldunku sytuacyjnego obrony przeciwlotniczej Inspektora Obrony Powietrznej Państwa gen. bryg. dr. Józefa Zajęca dla Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych

[...] II. Odnośnie służby dozorowania.

Sieć prow. dozorowania kraju zorganizowana została w rb. w myśl moich wytycznych i rozkazów i miała być przygotowana do dnia 5 września br. Sieć ta była ćwiczebnie uruchomiona tylko na terenie DOK VI na wiosnę b.r. oraz na terenie DOK II i IX w czasie ćwiczeń lotniczych i OPL na Wołyniu od 7 – 15 IX b.r. Doświadczenie wykazało, że może ona dawać meldunki użyteczne i na czas o ile zostanie wyszkolona i zgrana na ćwiczeniach. Sieć tę organizuje się prawie bez żadnych kosztów i opiera się w znacznej części na ochotniczej dobrowolnej służbie.

Kompania dozorowania armii została wypróbowana w czasie ćwiczeń OPL na Wołyniu. Była to zorganizowana ad hoc kompania z wojsk łączności. Kompania ta, dobrze wyposażona w środki łączności i szkolona pośpiesznie przez kilka dni, pracowała nadspodziewanie dobrze, dając meldunki szybkie i wartościowe. Pracowała głównie na korzyść lotnictwa myśliwskiego.

Kompania ta została w nieco zmienionym składzie skierowana do DOK V i zorganizowała tam sieć dozorowania, pracującą na korzyść Grupy Oper.² oraz lotnictwa myśliwskiego.

Poza tym wystawiłem przy pomocy Dowódcy Wojsk Łączn. drugą kompanię dozorowania, jednak bez sieci radio, która utworzyła sieć dozorowania w rej. Kołomyja – Stanisławów. Kompania ta nie jest w stanie objąć całego odcinka zagrożonego przelotami lotnictwa sowieckiego do Czech; dla uzyskania pełnej wydajności tej pracy na korzyść lotnictwa myśliwskiego należałoby uruchomić przynajmniej część sieci prowizorycznego dozorowania na Pokuciu³.

² Chodzi o Samodzielną Grupę Operacyjną „Śląsk”, utworzoną we wrześniu 1938 r. w celu zajęcia spornej części Śląska Cieszyńskiego.

³ Szerzej na ten temat – relacja mjr. T. Langego (dokument 24).

[...]

1) Dla Grupy Oper. pracuje zbiornica dozorowania nr 1 w Bali-
cach pod Krakowem, czynna od dnia 24 IX b.r., zorganizowana przez
komp. dozorowania nr 1, wystawioną przez 1. i 5. bataliony teleg.
i pułk radio. Łącuch telefoniczny przebiega wzdłuż linii Wodzisław
– Skoczów – Żywiec (razem 8 posterunków). Łącuch wewnętrzny ra-
dio na linii Łaziska Górne – Oświęcim – Wadowice (5 posterunków).
Zbiornica pracuje równocześnie na korzyść:

- zgrupowania lotniczego w Aleksandrowie,
- dowództwa Grupy Oper.,
- ośrodka Kraków.

2) Na terenie OK VI dla zgrupowania lotnictwa myśliwskiego Ko-
łomyja pracuje od dnia 25 IX b.r. godz. 12:00 zbiornica dozorowania
nr 2 w Stanisławowie, zorganizowana przez komp. dozorowania nr 2,
wystawioną przez 6. i 7. bataliony teleg. Zbiornica nie posiada radio.

Przebieg łańcuchów:

1-szy na linii: Kopyczyńce – Jeziorzany – Sinków (7 posterun-
ków)

2-gi – „– Buczacz – Horodenka – Śniatyń (9 posterunków).

Zbiornica pracuje równocześnie na korzyść zgrupowania lotnic-
twa myśliwskiego w Kołomyi i ośrodka Lwów.

3) W Warszawie zorganizowana została w dniu 26 IX b.r. Główna
Zbiornica Dozorowania kraju (w gmachu Urzędu Telekomunikacyjnego
przy ul. Nowogrodzkiej), połączona telefonicznie ze wszystkimi zbiorni-
cami prowizorycznymi kraju z obiema zbiornicami terenu oper. nr 1 i 2.
Komendantem zbiornicy jest oficer, siły pomocnicze ze Związku Har-
cerskiego (częściowo przeszkoleni w łączności) w sile około 100 ludzi.

4) Organizacja sieci prowizorycznego dozorowania kraju została
częściowo sprawdzona na terenie DOK X, II, IV, V, VI i X i jest gotowa
do uruchomienia.

5) Przystąpiono do zorganizowania 1-ej komp. dozorowania kra-
ju z sił Hufców Pracy batalionu łączności, uzupełnionych harcerzami.
Kompania ta ma być użyta dla utworzenia łańcucha dozorowania na

płdn.-zach. od Warszawy, głównie dla współpracy z lotnictwem myśliwskim obrony Warszawy.

Oryginał, maszynopis

CAW, Biuro Inspekcji Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych, sygn. I.302.4.2023

3

1 września 1939 r., Warszawa. Zestawienie meldunków o nalotach niemieckich na obiekty kolejowe i transporty wojskowe dokonanych w dniu 1 września 1939 r. w godzinach rannych

Naloty na obiekty kolejowe i transporty wojskowe. Zestawienie meldunków z dnia 1 IX 1939

- Godz. 6.15 1) 6 samolotów bombardowało linię kol. Kutno – Łódź. 4 km płd Kutno zbombardowano pociąg osobowo-towarowy nr 422:
– 3 wagony trafione, 11 wykolejonych, 12 zabitych, 14 rannych
– znaleziono 9 niepałów bomb długości 80 cm, średnicy 20 cm
2) cukrownia Ostrowy koło st. Krośniewice zbombardowana i ostrzelana przez ckm.
- Godz. 5.30 1) Stacja Trzebinia: zbombardowany dworzec północny, przerwany ruch do Sierszy Wodnej oraz zniszczony tor nr 13. Wszystkie przewody telefoniczne przerwane. 2 zabitych, 16 rannych.
2) Stacja Tunel zbombardowana: stacja nieuszkodzona. Są ranni.
3) Stacja Sucha Góra Morawska zaatakowana przez Niemców [!] – pali się. Czołgi niemieckie nacierają na Chochołów.
- Godz. 5.35 1) Stacja Zwardoń zajęta przez npla.
2) Stacja Ligotka k/Cieszyna zbombardowana – szczegółów brak.

Godz. 6.15 Stacja Bereźnica zbombardowany transport w czasie wyładunku – 1 zabity, 2 rannych.

Godz. 6.15–6.45 Bombardowanie Krakowa – uszkodzenia niemeldowane.

Godz. 6.50 – Transport Kres.B.K. nr 113916 ostrzelany przez samoloty z karabinów maszynowych na posterunku Wielka 9 km na wsch. od Kutna. 3 rannych ułanów i 5 koni.

Oryginał, maszynopis

IPMS, sygn. A.II.9/10

4

1 września 1939 r. Komunikat informacyjny o działaniach lotnictwa niemieckiego w pierwszym dniu wojny

[...]⁴

Straż Gran.⁵ Gdynia Godz. 5.00 – 4 samoloty bombardowały miasto.

Godz. 11.15 – 1 samolot bombardował miasto.

Godz. 15.30 – bombardowanie miasta i portu, zatopiony statek „Mazur”. Liczne pożary na Oksywiu.

Godz. 18.15 – bombardowanie miasta.

Insp. Armii Toruń Gdynia. Do godz. 16.35 strącono 4 samoloty nieprzyjacielskie.

2-b Anin – 1 samolot lecący wzdłuż toru Anin – Dęblin rzucił bomby w Aninie koło Józefowa i Otwocka. Uszkodzony został tor kolejowy. W Józefowie 6 osób cywilnych zabitych. W Otwocku bomba upadła w dom i zabiła kilka osób cywilnych. Między

⁴ Dwie pierwsze strony dokumentu nie zachowały się.

⁵ W dokumencie podano źródła pochodzenia informacji.

- Wiązowną a Otwockiem spadł zestrzelony samolot nieprzyjacielski.
- KOP Suwałki. Spadł zestrzelony samolot nieprzyjacielski.
- MSW Wydz. Bezp. Augustów. Podaną na stronie 1-szej wiadomość o zestrzeleniu jednego samolotu prostuje się – zestrzelono dwa samoloty nieprzyjacielskie.
- KOP Bydgoszcz. O godz. 13.25 – 5 samolotów bombowych zrzuciło na lotnisko 50 bomb. Uszkodzony na lotnisku hangar i nawierzchnia. Tor kolejowy Bydgoszcz – Szubin został uszkodzony, pociąg wykołował się, są zabici i ranni.
- Wydz. Wyw. Krośniewice – godz. 6.15 zbombardowano stację kolejową Krośniewice i ostrzelano z ckm.
Kutno – cukrownia Ostrowy – godz. 6.34 – 4 nieprzyjacielskie samoloty zbombardowały i ostrzelały z małej wysokości cukrownię, kilka osób cywilnych zabitych i rannych.
Żychlin – godz. 6.40 ostrzelano stację kol. Żychlin, kilka osób zabitych i rannych.
Radomsk – bombardowano fabrykę metalurgiczną, 7 osób zabitych i ok. 20 rannych.
Łask – ostrzelano z km miasto i pociąg pasażerski pod Łaskiem.
- DOK IV Kalety ? godz. 8.40 – zestrzelono dwa niemieckie samoloty.
Kutno – Wieś Witonia, wieś została ostrzelana przez lotników z kar. masz.
- Wydz. Wyw. Krosno – godz. 14.45 II dyon bombowy 77 pułku bomb. z Brün w sile 20 samolotów bomb. Dornier Do 17 ponownie bombardował lotnisko Krosno. Własne straty 8 samolotów szkolnych. Jedna kobieta zabita, jedna ranna, jeden samolot nieprzyjacielski został strącony i spłonął, jeden przymusowo lądował, załoga wzięta do niewoli, jeden spadł w dalszej odległości.

- Moderówka – zbombardowano lotnisko. 5 osób zabitych, 6 rannych. Jeden samolot niemiecki zestrzelony.
- Jedlicz k. Krosna – spadł zestrzelony samolot niemiecki.
- Dca Oboz. War. Wilno – nad miastem krążył samolot niemiecki Junkers Ju 66.
- Wydz. Wyw. 2-b. Wieluń – godz. 9.30 bombardowanie śródmieścia. Zburzono szpital i szereg domów. Bombardowanie wzniciło pożary. Miasto ostrzelane zostało z małej wysokości z kar. masz. Dużo osób cywilnych zabitych i rannych na ulicach miasta i okolicznych polach.
- Str. Gran. Ciechanów – godz. 9.35 kilka samolotów nieprzyjacielskich rzuciło kilka bomb w rej. stacji kolejowej. O godz. 10.05 dwa samoloty ponownie bombardowały miasto, zabici i ranni wśród ludności.
- Toruń – godz. 17.00 – bombardowanie lotniska bezskuteczne, dwa nieprzyjacielskie samoloty zestrzelone.
- Wydz. Wyw. Jastarnia – godz. 13.00 – bombardowano Hel bezskutecznie, zrzucono ok. 100 bomb.
- E.3⁶. Poznań – godz. 15.00 – bombardowanie miasta i lotniska.
- O II Armii Modlin Płońsk – Zegrze – Modlin – bombardowanie miast. Zabici i ranni wśród ludności cywilnej. Jeden samolot nieprzyjacielski zestrzelony.
- Str. Gran. Truskolasy i Panki – bombardowanie przez 30 samolotów, 3 samoloty strącono.
- Armia Łódź Parzymiechy – zestrzelono rano jeden samolot nieprzyjacielski.
- Wieruszów – godz. 14.55 zestrzelony jeden samolot nieprzyjacielski.

⁶ Chodzi o Ekspozyturę Nr 3 Oddziału II.

- MSW Warszawa – Raszyn nalot na Raszyn, bombardowanie nie doszło do skutku.
Warszawa – godz. 16.00 do 18.00 bezskuteczne bombardowanie okolic Warszawy.
- MSW Zawisty – Kościoły – 3 samoloty ostrzeliwały miasto z kar. masz.
Jabłonowa – ostrzeliwano wieś z kar. masz. Zabici i ranni z pośród ludności cywilnej.
Biała Podlaska – godz. 9.50 zbombardowano lotnisko i fabrykę w Białej Podlaskiej przez jeden samolot bombowy. Spłonęła szopa ze starymi narzędziami.
Małaszewicze – zbombardowano lotnisko. O godz. 6.10 – 7 samolotów nieprzyjacielskich zbombardowało lotnisko i uszkodziło 3 hangary. 12 osób zabitych, 30 rannych.
Tomaszów 9 samolotów przelatując nad miastem zrzuciło 4 bomby. Jeden budynek spalony.
Radomsko – zrzuciono podczas bombardowania 9 bomb, 7 osób zabitych.
Niewiara – podczas bombardowania zrzuciono 15 bomb. Jedna osoba zabita.
Haliny Stare – Suchopole – o godz. 6.30 jeden samolot ostrzelał z małej wysokości miasto.
Radliczyce – 6 samolotów o godz. 6.00 zbombardowało miasto.
Lida – w godzinach rannych 31 samolotów niemieckich zbombardowało lotnisko. Jeden hangar uszkodzony. Zniszczono 12 [starych?] samolotów. Zabitych 7 osób. Dwie kobiety ranne, 24 robotników. Po południu odbył się drugi nalot na Lidę.

3 września 1939 r., Warszawa. Informacja Dowódcy Obrony Przeciwlotniczej Kraju o skutkach bombardowań niemieckich w dniach 1 i 2 września 1939 r.

Sprawozdanie z wyniku bombardowania w dniu 1 i 2 września b.r.

Melduję, że na skutek przeciążenia sieci telekomunikacyjnych oraz nieuregulowania systemu meldowania, wiadomości uzyskane są w dużym stopniu niekompletne.

Dnia 2 IX uregulowałem system meldowania przy którym meldunki doraźne i okresowe będą nadsyłane przez Główną Zbiornicę Dozorowania, Hughes'a wykorzystywany będzie jedynie w razie niezbędnej konieczności.

Dnia 1 IX napłynęły następujące wiadomości:

DOK I

1. Warszawa – 3 naloty w godz. 7, 9.20 i 17.30. Rzucano bomby burzące (500, 250 i 50 kg). Niewybuchów około 30% oraz zapalające termitowe (około 5 kg) w działaniu niezbyt skuteczne.

Z niektórych bomb wydzielał się płyn o konsystencji oleju bez zapachu, oddano do badania – wyników brak.

Podejście do bombardowania bojaźliwe. Pułap powyżej 3000 m bombardowanie bezładne. W śródmieściu bombardowano okolice mostu Kierbedzia od strony Pragi. Z ważnych obiektów bombardowano trzykrotnie (bomby 500 i 250 kg) PZL Okęcie – 1 zabity, 5 rannych.

Na przedmieściach: Babice, Wawrzyszew, Siekierki, Czerniaków, Grochów – bomby zapalające, które wywołały niewielkie pożary.

Straty materiałowe nieznaczne.

Straty w ludziach – 19 zabitych, 68 rannych (w tym 75% osób cywilnych).

Bombardowania na ludność nie wywierają depresji moralnej.

2. Miejscowości pod Warszawą

Bombardowano: Wilanów, Włochy, Pruszków, Wólka, Brwinów, Grodzisk Mazowiecki, Błonie, Jaktorów, Radzymin, Otwock, Rembertów

itd. W większości tych miejscowości są zabici i ranni, straty materiałowe nikłe.

3. Radom

Lotnisko Sadków – zniszczone przez 10 bomb, lotnisko w ciągu nocy doprowadzono do stanu używalności. Zabity 1, rannych 8 (w tym 1 żołnierz).

4. Płock

5 przelotów. Straty materiałowe nikłe – uszkodzone koszary, żołnierzy zabitych 3, rannych 3.

5. Żychlin

Pociąg osobowy ostrzelany z km – 1 żołnierz ranny.

6. Zegrze

2 naloty, na ośrodek rzucono 12 bomb bez uszkodzeń, na tor kolejowy Zegrze – Wieliszew 7 bomb – tor poważnie uszkodzony, zerwane połączenia telekomunikacyjne.

7. Warka

Nalot 10.55 – 3 bombowce – pułap 300–800 m, bomb około 55 na Warkę i okolicę mostu na Pilicy, most kołowy lekko uszkodzony, naprawiono. Rynek ostrzeliwano pociskami ekrazytowymi z ckm – 1 osoba zabita, 3 ranne.

DOK II

Meldunków o nalotach brak. Bombardowano Lublin, fabrykę samolotów (LWS)

DOK III

1. Grodno

Nalot od 6 – 8 około 50 samolotów.

Materiałowe straty nieznaczne, 6 zabitych, 68 rannych.

2. Mosty

Częściowo spalona fabryka dykt (dykta lotnicza), 2 zabitych, 9 rannych.

3. Lida

Bombardowane lotnisko, hangary i 12 samolotów zniszczone, 7 zabitych, 27 rannych.

4. Tor kolejowy Grodno – Augustów

Na 40 km od Grodna zniszczono tor na przestrzeni 70 m.

5. Białystok

Nad miastem krążył nisko samolot, który miał znaki rozpoznawcze na płatach polskie na sterze zaś niemieckie.

6. Augustów

Nieprzyjacielski samolot zestrzelony, lotnik skacząc ze spadochronem zabił się, samolot spadł za granicą.

DOK IV

1. Linia kolejowa Kutno – Łódź

Pociąg osobowo-towarowy ostrzelany z ckm i obrzucony bombami (lot koszący). 2 magazyny trafione. Zabitych 12 i rannych 14.

2. Tomaszów Mazowiecki

Bombardowany z samolotów bez znaków rozpoznawczych. Zabitych 6, rannych 9.

3. Wieluń

Zniszczono 15 samochodów z parku saperów. Duże straty wśród ludności cywilnej.

4. Stacja Widawa

Uszkodzone 3 tory kolejowe i przerwana łączność telekomunikacyjna, leje o średnicy 15 m, prawdopodobnie bomby 500 kg.

5. Częstochowa

O godz. 18 bombardowany – około 30 samolotów (pojedynczo i trójkami). Zestrzelono 3 samoloty. Straty własne nie podane.

6. Kutno

Nowe koszary uszkodzone, 2 zabitych, 3 rannych.

DOK V

Bombardowano: Katowice, Rybnik, Tarnowskie Góry, Tunel – szczegółów brak.

DOK VI

1. Lwów

Kilkakrotnie bombardowany. Uszkodzone koszary 6 pac. Straty około 30 osób ludności cywilnej, wiadomość niesprawdzona.

2. Hołosko – składy amunicyjne – strat nie ma.

DOK VII

1. Poznań

Bombardowane koszary lotnicze, piechoty oraz dworce kolejowe i mia-

sto. Uszkodzenie koszar nieznaczne, kilka domów zburzonych. Zabity ppłk Rusiecki, z ludności cywilnej 20 zabitych, 95 rannych.

2. Konin

Bombardowanie bez skutku.

3. Śrem

Przy moście kołowym uszkodzenie linii telefonicznej i szosy.

DOK VIII

1. Toruń

3 naloty.

Uszkodzono: koszary 8 dapl, lotnisko i koszary lotnicze (hangar spalony, 5 samolotów uszkodzonych, spalony zbiornik benzyny), 5 zabitych i około 20 rannych. Na szosie bydgoskiej w Zieleńcu bomba trafiła w manewrującą kompanię – 9 zabitych, 12 rannych. W mieście przerwano przewody wysokiego napięcia i rury wodociągowe. Kilka domów częściowo zburzonych. 1 samolot nieprzyjaciela strącony, 2 rannych pilotów.

2. Szubin

Uszkodzony pociąg i tor kolejowy.

3. St. Kornatowo

Transport bydła obrzucony blaszanymi bombami o nieustalonej wartości.

4. Tczew, Gdynia, Hel, Bydgoszcz

Bombardowane, meldunków brak.

5. Grudziądz

Bombardowany i ogień nękający artylerii.

DOK IX

1. Lotnisko Małaszewicze

Silnie bombardowane, 2 hangary spalone oraz 8 samolotów typu „Łoś” – wiadomości nie sprawdzone.

2. Biała Podlaska

PWS silnie bombardowane, wzniecono duże pożary.

DOK X

1. Krosno

Bombardowano bazę lotniczą, straty dość poważne, szczegółów brak.

Wiadomości z dnia 2 IX

DOK I

1. Warszawa

Danych brak.

2. Dęblin

Od rana do zmierzchu ciągle naloty, około 100 samolotów nieprzyjaciela. Straty materiałowe: zniszczonych 7 samolotów, karetka sanitarna, poważnie uszkodzone gmachy Centrum Wyszkożenia Lotniczego. Uszkodzony główny przewód wodociągowy.

Uszkodzony most na Wieprzu. Od wieczora Dęblin nie przyjmuje pociągów, uszkodzone 8 torów stacyjnych. Wysłano w nocy z 2 na 3 IX pluton saperów kolejowych przez Radom do Zajezierza.

3. Radom – Sadków

Naloty w ciągu całego dnia na lotnisko Sadków (pułap 4000 m) fabrykę karabinów i dworzec.

Lotnisko Sadków całkowicie nie do użytku, 2 hangary spalone a w nich 8 samolotów. Zabitych 3 podchorążych i 3 szeregowych. Straty w FK i mieście nieznaczące.

4. Pionki

Do 13.30 4 naloty. Straty materiałowe minimalne. 1 zabity, 3 rannych.

5. Bombardowano: most pod Małkinią, mosty na Liwcu.

DOK II

1. Puławy

Zrzucano bomby, zaobserwowano walkę naszych samolotów z nieprzyjacielem.

DOK III

1. Grodno

Silnie bombardowane, około 30 samolotów. Zniszczony skład amunicji.

2. Augustów

Bombardowany.

3. Porubanek pod Wilnem

Bombardowane lotnisko, są straty. Meldunków brak.

DOK IV

1. Bombardowano: Łódź, Tuszyn, Kutno, Łask, Piotrków, Aleksandrów

– bliższych danych brak.

DOK V

Bombardowano: Mielec, Pustków – Ligoza (unieruchomiono 1 dział produkcji), Dębice, Kraków – bliższych danych brak.

DOK VI

Meldunków brak.

DOK VII

Poznań bombardowany godz. 13.38.

DOK VIII

1. Toruń

Kilkakrotnie bombardowany przez dużą ilość samolotów.

2. Bydgoszcz i Chełmża – bombardowane.

DOK IX

Po raz wtóry bombardowano Białą Podlaską i Małaszewicze.

DOK X

1. Tarnobrzeg

Stacja kolejowa bombardowana – pali się.

2. Starachowice

Od 8–14 sześć nalotów, straty nieznaczne.

3. Bombardowane Busko Kieleckie i Pacanów.

Ogólny wynik

Z dnia 1 IX

Biorąc pod uwagę ilość działających samolotów nieprzyjaciela (około 300) straty w pierwszym dniu wojny są na ogół nieznaczne (największe na lotniskach w Lidzie – 12 samolotów, w Małaszewiczach – 8 samolotów i bazie Krosno?).

Odnosi się wrażenie, że działanie miało na celu zniszczenie lotnictwa i ewentualne wywołanie ogólnej depresji.

Gazów dotychczas nie stwierdzono.

Zachowanie się ludności w stosunku do nalotów stoi na wysokości zadania.

Z dnia 2 IX

W drugim dniu nieprzyjaciel niszczył lotniska, linie kolejowe i trasy telekomunikacyjne. Ogólnie pułap podwyższył się od 3500 – 6000 (nad Warszawą). Nieprzyjaciel omijał punkty bronione środkami czynnymi (Warszawa), prawdopodobnie przyczyniły się do tego straty nieprzyjaciela w dniu 1 IX.

Wielokrotnie ponawiane były naloty na miejscowości pozbawione środków czynnych (np. Sadków był bombardowany bez przerwy od 5 do 15). W bardzo licznych wypadkach lotnicy nieprzyjaciela pozrzucali bomby w ucieczce przed naszym lotnictwem lub ogniem artylerii plot.

W drugim dniu nieprzyjaciel osiągnął poważniejsze wyniki (unieruchomił stację Dęblin, częściowo zniszczył CWLotn., zniszczył lotnisko Sadków, zniszczył PWS w Białej Podlaskiej, unieruchomił 1 dział produkcji Lignozy).

Poważnie zniszczona została łączność. W obecnej chwili blisko 50% połączeń sieci dozoru nie działa (jest w naprawie).

Oryginał, maszynopis

IPMS, sygn. A.II.11/8

6

2 września 1939 r., Warszawa. Meldunek sytuacyjny komendanta Głównej Zbiornicy Dozorowania kpt. Stanisława Zmitrowicza o bombardowaniach w dniu 2 IX 1939 r.

godz. 06.40

P. Kontrolny Gdynia

Posterunki obserwacyjne meldują stałe naloty samolotów nieprzyjacielskich na Tczew, Wejherowo, Gdynię i całe wybrzeże.

Białowieża

2 samoloty nieprzyjacielskie bez oznak. 1 bomba – 3 ciężko rannych.

godz. 06.57

Stacja Zakrucyń, rejon Czeremsie – 4 bomby. Nieprzyjacielskie samoloty niemieckie krążą nad lotniskiem i fortem Batowice.

Grodno

Samoloty nieprzyjaciela bombardują pocztę główną i ośrodki. Lecą bardzo wysoko.

Radom

Samoloty niemieckie bombardują Sadków. Ilość 10 bombowców 3-silnikowych.

Zrzucano 30 bomb. Bombardowano również szosę na Lublin z wysokości 2000 m. Samoloty odleciały na zachód we mgle.

godz. 07.25

Bombardują Grodno. Spadły 3–4 bomby, skutki nieznane.

P. Kontrolny Jasło

Stacja w Moderówce zgłasza, iż lotnisko w Moderówce obrzucono bombami kruszącymi. Stacji kolejowej nie uszkodzono.

Gdynia

Dziś rano został zbombardowany Puck.

godz. około 06.00

Modlin

rzucono 6 bomb.

Biała Podlaska pali się.

godz. 06.10 – 06.30

Nalot sam. niemieckich na lotnisko Krosno.

Samolotów około 27 – wykonały 3 naloty. Jeden nalot w toku. Lotnisko obrzucono 50 kg bombami.

godz. około 09.06.

Brześć – Małaszewicze

Jeden hangar z samolotami spalony– 4 rannych. Wskutek uszkodzenia koło miejsca [!].

Jedlicze

wylądował przymusowo jeden samolot nieprzyjacielski.

Grodno

Koło maj. Grabowo 2 samoloty nieprzyjacielskie. Wylądował skoczek. Spadochron nie otworzył się – skoczek zabity.

godz. 06.28.

Z Kielc meldują o nalocie samolotów niemieckich. Nadano ze stacji Radom.

godz. 07.30

Ze stacji kolejowej Żychlin zameldowano o ostrzeleniu z karabinu masz. przez lotników nieprzyjacielskich pociągu wojskowego, jeden żołnierz ranny.

Komendant ośrodka OPS Koziska Górne melduje, że uciekinierzy z Borzeczy i Oszmiantowic oświadczają, iż w Oszmiantowicach jest kawaleria niemiecka 6 km od Kozisk.

godz. 08.55

Gdynia

Statek Żegluga Polskiej w drodze z Gdyni na Hel został ostrzelany przez samolot nieprzyjacielski. Na statku jeden ranny.

godz. 08.40

Brześć

Meldunek uzupełniający: o godz. 5.30 eskadra niemiecka w ilości 7 samolotów ukazała się nad lotniskiem Małaszewicze na wys. 600 m i bombardowała 3 i 1 grupę bazy.

Atak został przeprowadzony z lotu szturmowego z wys. około 700 m. Zniszczono 3 hangary z 8 aparatami Łoś, jeden blok koszarowy i jeden garaż z kilkoma samochodami. Jest dużo rannych i kilku zabitych.

Uzupełnienie meldunku: o godz. 6.15 odbył się nalot niemiecki na Kobryń ilość samolotów nieustalona. Pierwsza seria bomb 6 sztuk, druga 6 sztuk. Zburzono dwa domy, jeden człowiek zabity, 2 lekko rannych. Uszkodzono linię telefoniczną. Bomby kruszące. Samoloty leciały na wys. 1000 m. Nie zauważono z powodu niskiego pułapu chmur.

godz. 06.21

Stacja kolejowa Tunel napadnięta przez samoloty nieprzyjacielskie bombardujące. Rzucono około 20 bomb kruszących.

godz. 07.15

Zambrów

Samoloty niemieckie zrzuciły 8 bomb. Dwa budynki rozbite, 2 ciężko rannych.

Brześć

Straty z powodu nalotów nieprzyjacielskich Na terenie wytwórni samolotów w Białej Podlaskiej spłonęły 2 magazyny, uszkodzono jeden budynek administracyjny.

Białowieża

Uszkodzono 1 dom mieszkalny i stodołę. 5 rannych w tym jeden ciężko.

Kobryń

Zburzone zostały 3 domy mieszkalne i stodoły, uszkodzono 2 domy. 1 osoba zabita.

Małaszewicze – na terenie lotniska zniszczone zostały 3 hangary wraz z 8 Łosiami.

Lwów

Nad miastem i lotniskiem Skniłów o godz. 7.45 krążyły w ciągu 10 minut 2 samoloty typu niemieckiego. Artyleria przeciwlotnicza otworzyła ogień.

godz. 09.25

Toruń

4 samoloty niemieckie lądowały w Kuligach powiat Brodnica.

Wilno

P. kontrolny Lida melduje, że 3 bombowce niemieckie zrzuciły bomby w miejscowości Mosty, pali się fabryka.

godz. 10.20

Posterunek 4136 (Nasielsk) melduje, że spadł samolot nieprzyjacielski z 4 ludźmi załogi. Nieprzyjaciela ostrzeliwuje ludność cywilna.

Warta pow. Góra Kalwaria melduje, że samoloty nieprzyjacielskie

zrzucały bomby i strzelały z karabinów maszynowych.

Ośrodek OPL Legionowo melduje, że nad Wieliszewem i Legionowem zostały zrzucone bomby kruszące.

Kowel melduje, że samolot nieprzyjaciela zrzucił 5 bomb, z których 2 nie wybuchły. 1 kobieta zabita i 2 ranne. 1 koń zabity. Dwa domy zwalone, 1 budynek i stodoła.

godz. 10.30

godz. 11.40

Kielce

Bombardowanie – 5 bomb.

Lwów

Samoloty niemieckie bombardowały lotnisko oraz koszary 6 pac.

godz. 11.50

Dowódca OPL Radom melduje, że samolot nieprzyjacielski zrzucił 4 bomby na wieś Michałów, burząc 2 domy.

godz. 11.10

Samolot nieprzyjacielski został ostrzelany z karabinów maszynowych. Samolot 3-motorowy, zniknął w chmurach.

godz. 12.46

Poznań

W kierunku półn.-zach. i poł.-zach. notowano większą ilość samolotów nieprzyjacielskich lecących na Poznań.

godz. 12.45

Grodno

Nalot na Grodno.

Post. pol. Miechów – o godz. 05.30 – 5 bombardierów niemieckich zrzuciło około 15 bomb na stację Tunel, szkody nie wyrządzono.

godz. 13.05

Samolot niemiecki bombarduje Łańcut koło Rzeszowa.

godz. 13.10

Stacja Czudec k. Rzeszowa zbombardowana.

godz. 13.10

W rejonie Winnica, miejscowość Muszki-Kuligi spadł o godz. 10.00 niemiecki samolot L.I KN jednopłat 2-motorowy. Obsługa 4 podoficerów – 2 rannych, 2 zdrowych i samolot spalony. Bomby wyrzucone przed lądowaniem. Samolot został spalony przez podoficera niemieckiego.

godz. 13.00

Nalot niemieckich samolotów na Pułtusk, nasza artyleria strzela do niemieckich samolotów.

godz. 13.00

Poznań

Mjr. Gustowski melduje, że miał miejsce nalot na Poznań o godz. 13.00. Bombardowanie. Są zabici i ranni. Uszkodzono około 20 domów.

godz. 13.44

Łódź

Punkt kontrolny Wieluń i podległe posterunki dozoru zlikwidowane, wskutek zburzenia przez nieprzyjaciela. Obsługę wycofuje się z Łodzi.

Oryginał, maszynopis

IPMS, sygn. LOT.A.36/1/d

3 września 1939 r., Warszawa. Meldunek sytuacyjny komendanta Głównej Zbiornicy Dozorowania kpt. Stanisława Zmitrowicza o bombardowaniach w dniu 2 IX 1939 r. (ciąg dalszy)

Łódź

Godz. 09.40 w Radomsku wzdłuż toru kolejowego

wyrzucono 4 bomby, które wybuchły na łąkach około 300 m od toru. Powtórny nalot od godz. 14.00 do 14.45. Bombardowano. We Włoszczowej rzucono 3 bomby o godz. 17.55. Punkt kontrolny Częstochowa melduje o godz. 15.09, że bombardowana była miejscowość Nikonem⁷. Miejscowość pali się.

Lublin

o godz. 08.23 ukazało się nad miastem 12 samolotów nieprzyjacielskich, które dokonały bombardowania. Skutki bombardowania następujące: z 22 komp. ranny 1 oficer, szeregowy. Pluton strzelców 8 pp, 3 zabitych szeregowców. W LWS zabity 1 oficer i 31 osób cywilnych, w tym 4 kobiety. Ciężko rannych 75 osób cywilnych. Lekko rannych 30. W Krzywniku zabity 1 żołnierz, 3 rannych. Godz. 09.54 ukazały się 4 samoloty nieprzyjacielskie, które bombardowały i odleciały o godz. 10.25 w kierunku 73. Godz. 12.18 krążyły nad koszarami 8 pp. Godz. 15.40 krążyły 3 samoloty nieprzyjacielskie, to samo o godz. 15.57 i 17.45. O godz. 18.35 przy odlocie w kierunku 68, 1 samolot obniżył się do wysokości 50 m w okolicy wsi Konopnica – 5845.

Łódź

Godz. 06.50 stacja kol. Moszczenica ostrzeliwana przez samoloty nieprzyjacielskie, 1 ranny. W Bełchatowie ostrzeliwano grupę robotników. W Radomsku rzucono bomby. 8 zabitych, kilku rannych. Radomsko godz. 08.37, rzucono 3 bomby kruszące. Ośrodek Skarżysko o godz. 09.15 do 10.30 bombardowany i ostrzeliwany. Wyrzucono kilkanaście bomb. Skutki nalotu: 1 budynek fabryki amunicji zburzony. Ranny dowódca plutonu ckm 91 komp. i 1 szeregowiec. W Radomsku godz. 10.00 wyrzucono 3 bomby, w tym 1 zapalająca. Godz. 11.15 nalot na ośrodek Łódź. Skutki nalotu: Stacja Łódź Kaliska obrzucona bombami – 10 rannych. Na stacji PKP Karolew rzucono 1 bombę. W mieście Łódź 1 bomba krusząca zniszczyła 2 domy, są zabici i ran-

⁷ Nazwa zniekształcona. Nie udało się ustalić prawidłowej.

ni. Powstały pożar zgaszono. Z dalszych wyrzuconych bomb 5 nie wybuchło. 4 bombami obrzucono obiekty wojskowe. Straty składnicy materiałów i intendentury. Zniszczono tory kolejowe. 6 zabitych, 8 rannych. 1 samolot trafiony pociskiem i lotem ślizgowym cofnął się w kier. Piotrków. W Piotrkowie o godz. 11.20 wyrzucono na stację towarową 6 bomb kruszących, z których 3 nie wybuchły. Uszkodzony tor kolejowy. Poza tym na miasto wyrzucono 3 bomby, z których jedna trafiła w Urząd Pocztowy. Są zabici i ranni. Ilość jeszcze nieustalona. O godz. 12.25 ostrzeliwano Sieradz. Na Opoczno o godz. 14.55 samoloty nieprzyjacielskie rzuciły 14 bomb

Łódź

1 bomba nie wybuchła. Straty nieznane. O godz. 16.07 9 samolotów nieprzyjacielskich obrzuciło stację kol. Piotrków bombami. Stacja się pali. W Piotrkowie godz. 18.15 9 samolotów bombardowało dworzec kolejowy.

Puławy

O godz. 17.00 samoloty nieprzyjacielskie rzuciły na most kołowy na Wiśle 8 bomb. Straty w ludziach i materialnych nie notowano. Ponadto rzucono kilka bomb na mijankę na Wólce Propowskiej bez znacznego uszkodzenia.

Sochaczew

W Szymanowie na Klasztor Sióstr Niepokalanek samoloty rzuciły 3 bomby oraz na Majątek Krubice 3 bomby.

Grudziądz

Bombardowano most kolejowy, dworzec, lotnisko i fort. Powstał pożar. Wypadków w ludziach nie było.

Bydgoszcz

Nalot od godz. 11.30 do 12.00, bombardowano miasto, pali się kilka wagonów z benzyną. Warsztaty samochodowe Dyw. Pancernego i kilka zabudowań bombardowano. Na stacji towarowej Celna pali się zbiornik. W koszarach 62 pp zabici i ranni, liczba niewielka. Budynek Monopolu Tytoniowego uszkodzony oraz wiadukt nad torem kolejowym. Na ul. Zygmunta Augusta obok stacji kol. kilka domów prywatnych zburzono.

- Powstały pożar zlokalizowano. Przerwy w ruchu kolejowym nie było.
- Bielsko Przerwa prądu elektrycznego prawdopodobnie wskutek uszkodzenia połączeń elektrycznych w Dziedzicach.
- Kraków Za Czarną o godz. 13.00 rzucono kilkanaście bomb, z tego 10 nie wybuchło a leżą w terenie obok toru kolejowego. 2 bomby wybuchły na stacji. 1 kobieta ranna. Z km ostrzeliwano pociąg i rzucono bomby. Zapalił się wagon, ogień ugaszono. 2 żołnierzy zabitych. Łączność z Czarną i Wolą Dębińską przerwana.
- Dęblin Skutki bombardowania o godz. 14.05: lotnisko poważnie zniszczone oraz gmach Działu Nauk, 3 hangary i budynek FPW, 2 szopy, gmach spółdzielni, garaż, warsztaty, koszary eskadry szkolnej, gmach elektrowni zapasowej. Na lotnisku zniszczono 1 samolot, motopompę, 7 samolotów, karetkę sanitarną. Na stacji Dęblin zniszczono szkołę cenzorów. Na Montowni Nr 5 uszkodzono tory główne, w Radomskiej i Lubelskiej, oraz tor do Łukowa. Przerwany główny przewód. Uszkodzony przewód teletechniczny. Most na Wieprzu uszkodzony.
Zabitych 12 osób cywilnych i 2 osoby wojskowe. Rannych 6 wojskowych i 1 osoba cywilna.
Pociąg na szlaku Chełmno między Grudziądzem ostrzeliwano o godz. 15.18 przez samoloty nieprzyjacielskie.
- Lublin Między godz. 08.00 a 09.00 rano samoloty nieprzyjacielskie w ilości około 12 sztuk rzuciły na LWS około 100 bomb, z których około sztuk kilkanaście nie wybuchło. Ranny dowódca komp. 22, oraz 40 rannych. W Świdniku 1 żołnierz zabity, 6 rannych, 1 kobieta zabita. 1 samolot RWD zniszczony, 2 samoloty lekko uszkodzone.
- Kraków Godz. 10.20 samolot niemiecki rzucił 4 bomby na pola

między mostem kolejowym na rzece Białej na stację kol. Mościce na północ od toru około 200 m od wału ochronnego na rzece Białej. Straty żadne. Transport wojskowy ostrzeliwano około godz. 12.00 na linii Tarnów – Czarna. 1 wagon rozbity i spalony, 2 zabitych, 3 rannych. 10 bomb, które nie wybuchły leży koło toru kolejowego. Godz. 11.00 rzucono 6 bomb w Szczucinie, padły na pola. Strat nie było.

O godz. 12.00 rzucono 2 bomby. Fabryka „Lignoza” mało uszkodzona, 2 zabitych, 6 rannych. Godz. 12.00 bombardowano wieś Tuczone i Świlce, brak bliższych szczegółów. Między godz. 11.30 i 12.10 dwukrotny nalot PZL w Mielcu. 3 strażników zabitych, 4 rannych. 3 robotników zabitych, 20 rannych. Magazyn i sala montażowa lekko uszkodzona. Oddział wojskowy 240 ludzi uciekł. Na rzece Wisłoka w miejscowości Przedwozie uszkodzony most, jedna kobieta zabita, 1 ranny. Ośrodek Kochłowice ostrzeliwany z karabinu maszynowego, 1 osoba cywilna ranna. Godz. 17.20 dwukrotny nalot samolotów niemieckich na miasto i koszary Dębica. Wiele zabitych i rannych, szereg budynków w mieście zburzonych, Uszkodzone budynki oficerskie w koszarach. Godz. 16.30 atak na radiostację Krakowa. Uszkodzono antenę i częściowo budynek. 1 zabity, kilku rannych, stację ponownie uruchomiono.

Radom

Dosłownie bez przerwy jest bombardowany przez 2 eskadry bombowców z wysokości ponad 4000 m. Lotnisko zbombardowane. Hangary palą się. Wszelkie połączenia z lotniskiem przerwane.

Lwów

Godz. 02.05. Między Bolechowem a Lisowicami rzucono 2 granaty. Tor kolejowy uszkodzony. Zauważono balon lecący nad torem kolejowym.

Starachowice

3 samoloty nieprzyjacielskie rzuciły 2 bomby w Starachowicach Górnych. Odleciały w kier. pld.-zach.

- Lublin Godz. 11.20 silnie bombardowane lotnisko i dzielnica Stawy.
- Kielce Bombardowano Tarnobrzeg i Masłów oraz lotnisko o godz. 11.30. Samoloty krążą nad Zakładami Starachowickimi. Godz. 11.45 bombardowane Busko i Pačanów.
Na skutek nalotów ciężko rannych 40 osób cywilnych, lekko rannych 49, zabitych 8 w godz. 12.30–14.00. Niewypałów zgłoszono 10 sztuk w 5 punktach. Na boisku Warty zabitych 3 osoby. Przy 2 nalocie około 9 zabitych. Największa ilość rannych na dworcu Poznań. Monopol Spirytusowy uszkodzony, częste pożary.
- Kraków Między godz. 11.30 a 12.10 samoloty dokonały bombardowania w 2-krotnym nalocie Państwowych Zakładów Lotniczych około Mielca. Są zabici i ranni. Wytwórnia prochu uszkodzona. W czasie bombardowania ranne kobiety i dzieci. Na rzece Wisłocze uszkodzono most. W miejscowości Przedwozie 1 kobieta zabita, 1 ranny.
- Mielec Ciągle naloty i bombardowania, proszą o natychmiastową pomoc. Linie przecięte. PZL prosi o pomoc przeciw bombardowaniu.
- Lublin Nad Kowlem krążył 1 samolot nieprzyjacielski na wysokości 500 m. Specjalnie przelatują nad Dworcem Kolejowym, mostami i wiaduktem, nie bombardując. Odleciał o godz. 17.47, będąc ostrzeliwany z karabinów maszynowych. Przypuszczalnie robił zdjęcia fotograficzne terenu.
- Tarnów Godz. 15.35 w Mielcu zabitych 5 osób, ciężko rannych 5, lekko 3, na terenie Zakładów Lotniczych szkody materialne.
- Bielany Godz. 21.15 sygnały świetlne na balon zaporowy. Biała rakietka była wystrzelona między Kołem i ul. Obozową.
- Toruń Godz. 00.30 krąży 1 bombowiec, 2 towarzyszące
- Tarnów Godz. 13.00 nad Czarną rzucono kilkanaście bomb.

Około 10 bomb nie wybuchło. Leżą jeszcze w terenie, koło toru kolejowego. 2 wybuchły na stacji. 1 kobieta ranna. Po opatrzeniu odwieziona do Dębicy. Z karabinu maszynowego postrzelono pociąg i rzucono bombę. Toru nie zniszczono, natomiast zapalił się wagon. Ogień zgaszono własnymi środkami. 2 żołnierzy zabitych odwieziono do Tarnowa. Łączność między Czarłą a Wołą Rzędzińską przerwana, naprawiał oficer łączności z Dębicy.

Tarnów

Tarnów, godz. 23.14 melduje: ośrodek 2314 motorowiec Junkers ostrzeliwano, 12 strzałami trafiono. W Tarnowie po 3 alarmach spokój. Praca bez świateł.

Meldunek nalotów nieprzyjacielskich. Zbiornica Warszawa

Przez cały dzień 2 IX 39 r. lotnictwo nieprzyjacielskie wykazywało bardzo dużą działalność. Krótco przed godz. 05, dwie grupy samolotów nieprzyjacielskich (prawdopodobnie z Wrocławia) wykonały rajd: na Dęblin i Warszawę. Dęblin był bombardowany, Warszawy nieprzyjaciel nie odnalazł z powodu gęstej mgły. W Dęblinie zestrzelono dwa samoloty nieprzyjacielskie. Nieprzyjaciel bombardował lotnisko pomocnicze: Sadków – Radom. Kilka osób cywilnych odniosło rany. Skutek niesprzyjających warunków atmosferycznych (mgła) od godz. 06.30 do 13.30 nieprzyjaciel na terenie Zbiornicy Warszawa działalności nie przejawiał. O godz. 13.30 drobne grupy i pojedyncze samoloty zaczęły się ukazywać w rejonie Pionek. Poczynając od godz. 14, zaczęły napływać z poł.-zach. wielkie masy samolotów nieprzyjacielskich w kierunku na Skarżysko, Radom, Dęblin, Eskadry nieprzyjacielskie nadlatywały mniej więcej co 15 minut i wracały tą samą drogą. Zbombardowano miejscowości: Blizin, Skarżysko, Radom, Pionki i Dęblin. Wiele ofiar pośród ludności cywilnej. O godz. 18.30 przeleciało nad Kozienicami w stronę Dębina 30 samolotów nieprzyjacielskich. Równocześnie zdążyło do Dębina 9 samolotów od strony Radomia. Nad Dęblinem w walce powietrznej spłonął jeden samolot. Lotnik wyskoczył ze spadochronem. Od godz. 19.45 do 21.00 duże masy samolo-

tów nieprzyjacielskich nadlatywały z północy w kierunku na Płock, Warszawę i Małkinię. Nieprzyjaciel bombardował dwukrotnie Łochów i Wyszaków. Na Warszawę dokonano 6 nalotów, bombardując okolice lotniska na Okęciu i Zakłady PZL. W okolicach Warszawy bombardowano Milanówek i Kałuszyn. Ostatni nalot na Warszawę był wykonany w godz. 20.20 – 21.00 przez bombowiec 3-motorowy, który odleciał w kierunku północy. Bomb nie zrzucił.

Oryginał, maszynopis

IPMS, sygn. A.II.11/8

8

2 września 1939 r., Warszawa. Dodatkowy meldunek sytuacyjny komendanta Głównej Zbiornicy Dozorowania kpt. Stanisława Zmitrowicza o działalności lotnictwa niemieckiego

Meldunki sytuacyjne dodatkowe z dnia 2 IX 1939 r.

Wierzchosławice pow. Brzeski – dnia 2 IX o godz. 15.50 z przelatującego nad miejscowością Pohirmo⁸ samolotu wyskoczył skoczek ze spadochronem. Poszukiwania zarządzo-
no. Plutonowy Zbąszyński przez Radom melduje – nad Garbatką opuścił się nieprzyjacielski spadochron o godz. 8.45.

Bielany w dn. 2 IX br. godz. 21.15 przy domu Żeromskiego dawano sygnały świetlne na balon zaporowy. Godz. 21.12 między Kołem a ul. Obozową była wystrzelona biała rakietka.

Kutno dn. 2 IX godz. 15.00 nieprzyjaciel bombarduje miasto i stację kolejową. Uszkodzony tor kolejowy. Pałą się: skład opałowy i zakład chemiczny. Pożar ugaszono. 1 oficer ranny. Własny bombowiec ostrzeliwany przez ckm wylądował koło stacji.

⁸ Nazwa zniekształcona

- Zgierz 2 IX godz. 19.14 samolot obserwowany przez Borutę nie lądował w Lucmierzu ani okolicy.
- Skierniewice 2 IX godz. 23.55 nalot 1 samolotu nieprzyjacielskiego, zrzucił kilka bomb burzących. Po zrzuceniu 2 bomb na pd. od Skierniewic światło obramujące dworzec kolejowy zapaliło się trzykrotnie – zachodzi możliwość dywersji.
- Kielce 2 IX naloty nieprzyjacielskie na teren zbiornicy Kielce godz. 06.00, 10.00, 12.00, 17.00. Ogólna ilość samolotów około 50. Nalot i bomby – Starachowice, Wierzbnik – około 10 bomb, Sobków koło Sandomierza – dworzec kilkakrotnie bombardowany. Tarnobrzeg, Busk, Pacanów nalot, bombardowane. Straty: Tarnobrzeg – ludzie i obiekty, fabryka Chmielów koło Tarnobrzega zapalona, młyn w Wąchocku uszkodzony.
- 3 IX godz. 01.20 melduje, że około godz. 13 Czarna – kilkanaście bomb, około 10 niewybuchów leży koło toru kolejowego. 2 bomby wybuchły na stacji – 1 kobieta ranna. Z karabinu maszynowego ostrzeliwano pociąg – zapalił się wagon, pożar ugaszono. 2 żołnierzy zabitych. Łączność między Czarną a Wolą Rzędzińską przerwana, naprawiał oficer łączności z Dębicy. 09.50 linia kolejowa Kielce – Radom koło Łączna wyłądowało na spadochronie 3 Niemców. Godz. 10.25 linia Radom – Warszawa koło stacji Zalesie Górne desant 14 Niemców.
- Grodzisk godz. 15.37 rzucono 1 bombę.
- Zduńska Wola godz. 15.30 samolot bombarduje
- Chrzanów godz. 15.50 na terenie miasta pojawiły się papierosy pod nazwą „Klub” w pudełkach papierosy miały być jakoby rzucone z samolotów. Znalaziono je na rynku w Chrzanowie.
- Łódź godz. 15.04 nad Łowiczem krąży nieprzyjacielski samolot – zrzucił 23 bomby. 10 zabitych, 15 rannych. Uszkodzony tor kolejowy na rozwidleniu [...]

- Radzymin godz. 16.45 samolot nieprzyjacielski bombarduje pociąg między Tłuszczem a Klembowem.
- Łomża godz. 18.19 nalot większej ilości samolotów nieprzyjacielskich kierunku 84, bombardują.
- Siedlce godz. 17.56 ludność wychodząca z kościoła w Olesinie była ostrzeliwana z samolotu nieprzyjacielskiego.
- Rejon Brody godz. 16.00 około 8 samolotów nieprzyjacielskich przez 20 min. ostrzeliwuje i bombarduje stanowiska plutonu. Rzucono kilka bomb z wysokości 500 m. Strat nie ma. Koło dworca pali się budynek.

Oryginał, maszynopis

IPMS, sygn. LOT.A.II.36/1/d

9

3 września 1939 r., Warszawa. Meldunek techniczny Głównej Zbiornicy Dozorowania

Brześć

Linia telefoniczna z poczty Czeremcha do punktu kontrolnego przerwana z powodu nalotów nieprzyjaciela. Braków nie ma.

Lwów

Godz. 09.09 – stan sieci na ogół dobry. Bezpośrednie połączenie do Warszawy przez przystawkę nie działa.

Toruń

Stan sieci dobry. Punkt kontrolny jest cofnięty z Jabłonowa do Kowalewa. Punkt kontrolny Toruń zmniejszony o 4 posterunki dozorowania. 3 punkt podczas dnia dwukrotnie bombardowany. Stan personelu nie uległ zmianie. Miejsce punktu kontrolnego Jabłonowo. Punkt Kontrolny Kowalewo pod nr 3523 ma 2 punkty dozorowania oraz łączność na Rypin, Lipno i Brodnicę. Brodnica ponownie uruchomiona przy pomocy 1 oficera, 2 podoficera i 7 telefonistek.

Kielce

Połączenie bezpośrednie zbiornicy OPL Kielce do zbiornicy OPL

Kraków wczoraj i dziś jest przerwane. Włoszczowa pracuje dla zbiornicy Kielce. W dalszym ciągu nie ma połączenia z Kielc do Krakowa i z Kielc do Włoszczowej.

Łódź

Stan sieci – punkt kontrolny Piotrków posiadał od godz. 10.40 połączenie tylko z posterunkiem dozorowania w Meszczach. Z innymi posterunkami połączenie zerwane. Punkt kontrolny Zduńska Wola o godz. 14.00 – brak połączeń z wszystkimi posterunkami. Punkt kontrolny Koluszki wskutek bombardowania i uszkodzenia budki z połączeniami telefonicznymi, o godz. 11.00 utracił połączenie z posterunkiem dozorowania. Brak połączeń telefonicznych Łodzi z ośrodkami OPL Radomska. Na skutek bombardowania godz. 15.00–23.00 przerwane połączenie telefoniczne: Niewiadów, Koluszki, Tomaszów, Zgierz, Opoczno, Skarżysko, Częstochowa, Łęczyca, Zduńska Wola, Rawa Mazowiecka, Skierniewice i Radomsko. Posterunek Łask melduje, że przeniósł swoje stanowisko na Górkę, naprzeciw Wydziału Powiatowego.

Godz. 04.45, punkt kontrolny Łódź, dobre połączenie telefoniczne z posterunkami. Godz. 04.56 – punkt kontrolny Koluszki: brak lornetek i połączeń z Regnami. Godz. 05.09 punkt kontrolny Kutno – łączność dobra. Godz. 05.18 – brak połączeń telefonicznych na przystawkach ze Skarżyskiem. Godz. 05.20 – punkt kontrolny Piotrków, uszkodzona centrala telefoniczna, brak połączeń z posterunkami. Godz. 07.24 – punkt kontrolny Zduńska Wola stracił łączność z posterunkiem dozorowania.

Lwów

Od dnia 1 IX linia bezpośrednia Warszawa, przewód 2046 jest uszkodzony między Zamościem a Lublinem. Okręg lubelski do dnia dzisiejszego uszkodzenia nie naprawił. Poza tym stan sieci dobry.

Kraków

Likwidacji uległy punkty kontrolne: Cieszyn, Bielsko, Pszczyna, Rabka. Z Suchą nie ma zupełnie połączenia. Punkt kontrolny Zawiercie przeniósł się na pld. do Pilicy. Miał w nocy łączność. Punkt kontrolny Chrzanów ma tylko posterunki. Z punktem kontrolnym Katowice nie ma połączeń. Punkty Tarnów, Jasło, Nowy Sącz pracują normalnie.

Przemysł

Brak połączenia ze Zbiornicą Dozorowania Kraków na przystawce. Stan sieci częściowo uszkodzony.

Lublin

Połączenie z Lublinem uszkodzone. Meldunek przesłano telegraficznie. Połączenie z Trawnnikami szwankuje z powodu 2-krotnej przerwy linii.

Oryginał, maszynopis

IPMS, sygn. A.II.11/8

10

3 września 1939, Warszawa. Meldunek sytuacyjny komendanta Głównej Zbiornicy Dozorowania kpt. Stanisława Zmitrowicza

Dowódca OPL – OK 4 melduje

Meldunek sytuacyjny dnia 3 września 1939 r.

- 1) godz. 13.30 Niewiadów 9 samolotów rzuciło 11 bomb z prawej strony toru kolejowego bez szkód;
- 2) godz. 11.45 Zduńska Wola 6 bombowców. Przewody telefoniczne zerwane. Fabryka Rosen i Wiślicki w gruzach, zawałona pali się;
- 3) godz. 14.30 Piotrków Samolotów 9 nieprzyjaciela bomb kilkanaście na tor kolejowy i miasto, 3 pożary w mieście;
- 4) godz. 09.33 Piotrków 6 samolotów, Około 15 bomb na stację towarową i miasto. Straty nie ustalone;
- 5) godz. 10.35 Zduńska Wola nalot 6 bombowców, wielu rannych i zabitych;
- 6) godz. 11.12 Opoczno nieprzyjacielskie samoloty bombardowały przedmieście płonie,
godz. 11.35 Na odcinku kolejowym Baby – Czarnocin samoloty nieprzyjacielskie zbombardowały pociąg – kilkunastu rannych;
- 7) godz. 11–11.30 Regny Samoloty bombardujące – obiekt składnica 3 niewybuchy zburzony jeden magazyn (pusty, amunicyjny), rannych 6 z plutonu artylerii przeciwlotniczej;

- 8) godz. 11.30 Tomaszów 17 samolotów nieprzyjacielskich, zrzucono 19 bomb burzących, straty w ludziach, 5 zabitych, 5 ciężko rannych, 8 łżej rannych przeważają kobiety. Dwa niewybuchy;
- 9) godz. 16. 15 Łęczycza 2 bomby koło wiaduktu na północ od stacji. 1 podoficer ranny. Skutki: 8 rannych, z tego 3 wojskowych, 2 zabitych – jeden wojskowy i jeden cywilny, 14 koni zabitych, 2 ranne;
- 10) godz. 18.20 Ośrodek Łódź Sieć łączności Łódź – Koluszki bombardowana przez eskadry samolotów nieprzyjacielskich w większej ilości. Nieprzyjaciel rzuca bomby zapalające, w ośrodku kilka pożarów. Strat jeszcze nie ustalono. Łączność Łódź – Koluszki – Skarżysko-Kamienna b. często przerywana przy bombardowaniu. Wskazana budowa nowej linii z dala od szlaków komunikacyjnych;
- 11) Dowódca OPL ośrodka Skarżysko melduje, że nieprzyjacielskie samoloty przed akcją zbierają się w okolicy Bliżyna, po dokonanych nalotach zbierają się znów w okolicy Bliżyna i odlatują do kraju. Wskazane byłoby ustawienie ośrodków czynnych w okolicy Bliżyna;
- 12) brak pirotechników do likwidowania wielkiej ilości niewybuchów. Do meldunku sytuacyjnego sprawozdanie por. Olczyka: w dn. 2 IX lot nieprzyjaciela Nr. 14 do 19 działało dużymi siłami w ugrupowaniu (zwykle 1, 3, 1, 2, 1 lub 1, 2 kluczami). Jeden ciąg trwał 1/2 godz. wzdłuż trasy Widawa – Szczerców – Kluki – Bełchatów – Piotrków. Powroty odbywały się dwoma szlakami, mniejszymi kluczami po 2, 3, 4. Samoloty nieprzyjaciela ostrzeliwały miasto Kluki wzdłuż szlaku, nawet czasami cywilną ludność (Kurów i Kluki) pracującą w polu, również kolumny robocze (np. Jeżów), również ostrzeliwały nieprzyjacielskie posterunki dozorowania.

Oryginał, maszynopis

IPMS, LOT.A.II.36/1/d

4 września 1939, Warszawa. Informacja Dowódcy Obrony Przeciwlotniczej Kraju o bombardowaniach niemieckich w dniach 1–3 IX 1939 r.

Sprawozdanie z wyników bombardowania

Wiadomości uzupełniające

DOK VI: Straty we Lwowie z dnia 1 IX 39 wynoszą 83 zabitych i 205 rannych, są niewielkie straty materiałowe.

DOK VII z dnia 1 IX: Straty w Poznaniu wynoszą 107 zabitych, w tym 53 kobiet i dzieci i 405 rannych w tym 215 kobiet i dzieci. Ponadto bombardowano m. Środa, Koło, Konin, Śrem – straty materiałowe nieznaczne, około 50 zabitych.

z dnia 2 IX: m. Poznania nie bombardowano. Bombardowano natomiast stację i tory na odcinku linii kolejowej Poznań – Września oraz m. Gniezno i Jarocin – straty minimalne.

DOK VIII z dnia 2 IX: Toruń nie był bombardowany. W Bydgoszczy znaczne uszkodzenia dworca, torów i lotniska, około 200 rannych i zabitych, w tym dużo kobiet. Zburzone dwa przęsła mostu Fordon.

DOK IX z dnia 2 IX: Bombardowano składy w Brześciu, duże straty. W Małaszewiczach zniszczono ogółem około 30 samolotów różnych typów.

DOK X z dnia 1 IX: Bombardowano m. Tarnobrzeg zniszczono lądowisko, tor kolejowy i sporo budynków. Zniszczono dwie wsie pod Tarnobrzegiem – 50 zabitych, 60 rannych, 200 budynków spalonych. Bombardowano Starachowice – bez strat. W Ćmielowie zapalono fabrykę porcelany. Zestrzelono trzy nieprzyjacielskie samoloty.

Wiadomości z dnia 3 IX:

DOK I:

- 1) Okęcie godz. 8.00–8.45 dwa naloty, silne bombardowanie lotniska (są uszkodzenia i straty), fabryki płatowców (unieruchomiona), fabryki silników (pracuje), zestrzelono balon na uwięzi,
- 2) Dwukrotny nalot na Pionki (godz. 11.00 – 15.50) straty minimalne,

zameldowano bomby i baloniki z iperytem – po sprawdzenia wiadomość okazała się nieprawdziwa

3) Radom godz. 11.50 bombardowano fabrykę broni i dworzec – szkody minimalne.

4) Łowicz o godz. 15.04 uszkodzony tor kolejowy Sochaczew – Zielkowie,

5) Modlin godz. 16.00–17.00 bombardowano stocznię – pontony częściowo usunięte i koszary (uszkodzenia minimalne)

6) Palmiry godz. 21.45 – 22.00 bombardowano składy amunicji bez skutku. Pali się wieś Janówek.

7) Żyrardów godz. 16.00 silne bombardowanie dworca. Tory uszkodzone, dworzec pali się.

8) Straty nieprzyjaciela: 4 samoloty zestrzelone.

Desanty spadochronowe: 1 skoczek o godz. 9.00 w rej. st. Garbatka na linii kolejowej Radom – Kielce, desant 14 skoczków w rej. st. Zalesie Górne na linii Radom – Warszawa. Zarządzenia poszukiwania wydane.

DOK III: Działalność mniej intensywna, bombardowano Suwałki, Dolistowo, Sztabin, Lidę, Czyżew, Szepietowo. Straty minimalne.

DOK IV: Bombardowano: 1) Skarżysko dwukrotnie fabrykę i dworzec o godz. 9.15 i 11.02 – uszkodzenia minimalne, fabryka pracuje.

2) Tor Skarżysko – Kielce godz. 10.00 – poważnych uszkodzeń nie ma.

3) Dwukrotnie Zduńską Wolę godz. 11.24 i 15.30 uszkodzona sieć dozoru.

4) Łódź godz. 16.00 peryferie miasta – są zabici i ranni.

DOK V: Myślenice, Wolbrom, Dobczyce – zrzucano bomby gazowe oraz baloniki napełnione iperytem (wiadomość jeszcze nie sprawdzona).

DOK VI: Zrzucano baloniki napełnione nieznaną cieczą, badanie płam w toku.

DOK IX: Samolot nieprzyjaciela ostrzelał z ckm ludność cywilną wychodzącą z kościoła we wsi Oleksin.

DOK X: Bombardowano Starachowice godz. 10.55 oraz Kielce Suchedniów godz. 18.00 – bez skutków. Koło Sanoka niewidzialny samolot rozsiał niewidoczną chmurę wydającą słodkawy zapach pelargonii. Powtórnie bombardowano Tarnobrzeg godz. 11.05 – wiadomości o skutkach brak. Bombardowano m. Dębica i rej. Poręby Majdańskiej – bez strat.

Straty nieprzyjaciela: 1 samolot zestrzelony w Kielcach (3 załogi wzięto do niewoli), m. Krosno – zestrzelono 2 samoloty.

Ocena ogólna

W dniu 3 IX 39 r. działalność nieprzyjacielskiego lotnictwa nastawiona była w dalszym ciągu na bombardowanie obiektów kolejowych i przemysłowych, skupiając się głównie: a) na odcinku kolejowym Zduńska Wola – Łódź – Warszawa (bombardowane prawie wszystkie większe stacje i szlak kol.), b) na szlakach kolejowych przyległych do węzła Skarżysko-Kamienna.

Wiadomość o stosowaniu iperytu po sprawdzeniu na miejscu okazała się mylną. Zawartość stwierdzonych w wielu miejscach baloników jest jeszcze badan, jak również badane są zrzucone w m. Chrzanów papierosy. Do najpoważniejszych wyników bombardowania w dniu 3 IX 39 r. dotychczas zameldowanych, należy zaliczyć unieruchomienie fabryki PZL Wytwórnia Płatowców Nr 1. Poza tym wszystkie fabryki pracują normalnie, w szczególności pierwsze wiadomości co do zniszczeń w Skarżysku okazały się przesadne. Stacje, tory i mosty są bądź naprawione, bądź w trakcie naprawy oprócz zniszczonego w dniu 2I X br. mostu w Fordonie.

Na desanty spadochronowe reakcja zarządzona.

Oryginał, maszynopis

IPMS, sygn. A.II.12/3

3 września 1939 r., Warszawa. meldunek sytuacyjny (techniczny) komendanta Głównej Zbiornicy Dozorowania

Główna Zbiornica Brak łączności z: Kielcami, Poznaniem, Lublinem, Dozorowania Lwowem, Gdynią, Krakowem.

Wilno Sieć działa sprawnie. Zmian w punktach kontrolnych nie było. Strat w ludziach nie ma.

Kielce Połączenie z Krakowem przy pomocy przystawki od dwóch dni nieczynne. Przewód 2000, łączący Kielce – Kraków, zajęty został przez wojsko. Przewód ten należy włączyć do Biura Badań w Krakowie.

Brześć n/Bugiem Stan sieci: uszkodzona linia telegraficzna Brześć – Biała Podlaska – Grodno oraz Brześć – Hajnówka.

Łódź Od godz. 04.07 brak połączeń z punktem kontrolnym Zduńska Wola do punktu dozorowania Warta, Sędziejowice, Karsznice, Sieradz, Sękowice, Miedźno, Działoszyn.

Godz. 05.18. Brak połączenia telefonicznego ze Skarżyskiem na przystawce.

Godz. 05.20. Uszkodzona była centrala telefoniczna w Piotrkowie.

O godz. 10.40 łączność z punktem kontrolnym Piotrków nawiązana. Czynny tylko jeden posterunek dozorowania w Meszczkach. Brak połączeń z posterunkami.

Godz. 07.14. Punkt kontrolny Zduńska Wola stracił łączność z posterunkami dozorowania. O godz. 11.20 nawiązał ponownie łączność z Karsznicami, Sędziejowicami, Zduńską Wolą.

Punkt kontrolny wskutek zbombardowania głównej budki z połączeniami telefonicznymi stracił połączenia ze wszystkimi posterunkami dozorowania.

	Godz. 15.00. Brak połączeń z punktami kontrolnymi: Częstochowa, Kielce, Wola Krzysztoporska, Radomsko.
Przemyśl	Stan sieci częściowo uszkodzony. Brak łączności z posterunkami dozorowania 7844a, 8143, 8042, 8043 oraz z Sanokiem. Uszkodzenie sieci na punkcie kontrolnym Krosno usunięto. Na ogół sieć działa sprawnie.
Toruń	Punkt kontrolny Jabłonowo przesunięto do Kowalewa. Punkt kontrolny Toruń zmniejszono o 4 posterunki dozorowania.
Kraków	Uległy likwidacji punkty kontrolne Cieszyn, Bielsko, Rabka, Pszczyna. Punkt kontrolny Zawiercie przeniesiony do Pilicy. Łączność z punktem kontrolnym Pilica nawiązana. Punkt kontrolny Staszów ma łączność tylko z 2 posterunkami dozorowania. Brak łączności z punktem kontrolnym Katowice. Praca utrudniona przez konieczność uzyskiwania okrężnych połączeń.
Lwów	Łączności z Warszawą brak. Przewód 2046 zerwany między Zamościem a Lublinem. Pozostały stan sieci dobry.
Warszawa	Brak łączności z Działdowem od dnia 2 IX, Przasnyszem i Łomżą od rana dnia 3 IX. Brak łączności z Dęblinem, Jeziorną i Mińskiem Mazowieckim

Oryginał, maszynopis

IPMS, sygn. A.II.11/8

4 września 1939 r., Warszawa. Meldunek sytuacyjny komendanta Głównej Zbiornicy Dozorowania o działalności lotnictwa niemieckiego w dniach 3-4 września 1939 r.

Meldunek sytuacyjny z dnia 3 i 4 IX 1939 r.

Główna Zbiornica Połączenia przerwane z Poznaniem, Krakowem, Dozorowania	Lwowem, reszta sieci w porządku ⁹ .
Łódź	Bombardowanie lotnicze 18.08. Powstało 76 pożarów. Pożar radiostacji, paru fabryk, reszta domy mieszkalne. Ilość ofiar nie stwierdzona. Duża ilość niewypałów. Konieczny pirotechnik.
Przemysł	Nalot odbył się w godz. 6.00–10.00 samolotów 50. Bombardowały Starachowice, nad którymi krążył samolot o znakach polskich i był ostrzelany przez własną artylerię. Nad Tarnobrzegiem krążył 1 samolot nieprzyjacielski o godz. 11.00 a o godz. 16.00 nadleciała eskadra 20 sztuk. Rzucono bomby na stację kol., szpital, elektrownię, Zbiornicę Monopolu Spirytusowego. Nic nie uszkodzono. Eskadra skierowała się do wioski Zakrzów. Rzuciła na pastwisko 13 bomb. Zbombardowała wieś Chmielów i spaliła ją całkowicie. Dużo zabitych i rannych. W Tarnobrzegu 12 zabitych i 13 rannych. W Sandomierzu 3 plut. 22 baterii motorowej ostrzeliwany przez samolot. Strat nie było. 1 samolot zestrzelony. Tor kolejowy w kierunku Zalesia uszkodzony.
Dębica	Grupa samolotów niemieckich około 30 rzuciła 6 bomb, wzniciła pożar, niszcząc stację i pocztę. Odleciała w kier. Tarnobrzega.
Przeworsk	Rzucono 2 bomby na tor kolejowy. Szkód nie ma. Rzucono kilka bomb na Grybów. Szkód nie ma. Krążyły nad Rzeszowem i Przemysłem nie wyrządzając szkód.
Grodno	Tuszcz zbombardowany pociskami burzącymi i palącymi. Ofiary w ludziach. Dworzec kolejowy całkowicie rozbity. Bliższych szczegółów brak. 1 samolot zestrzelony.

⁹ Za Poznaniem odręczny dopisek: „Gdynia, Grodno, Wilno”.

- Lublin Nadano jużem. Ranny kpt. Sikorski dow. 22 [kompanii] km w mieście około 25 osób zabitych, 40 rannych, kilkoro dzieci. Kilka domów zburzonych, kilkanaście uszkodzonych. Brak środków czynnych obniża nastrój ludności. Z posterunku odległego od Lublina ok. 20 km na pld.zach. zameldowano lot w kier. Lublina 12 samolotów. Krążyły nad Lublinem i skierowały się na Dęblin. 10 km na wschód od Sandomierza krążyły stale samoloty. Wszystkie naloty na Lublin idą z kier. pld. zach.
- Kielce O godz. 09.03 bombardowanie Kielc. 8 osób zabitych. Na terenie całego ośrodka OPL 88 rannych. Większość rannych z okolic Łączna, których najbardziej bombardowano. Na stacji Łączna bombardowano pociąg. O godz. 17.15–18.15 nalot 25 samolotów. Bombardowali silnie Kielce. Uszkodzonych kilka budynków. 30% niewypałów.
- Toruń Naloty trwają przez cały czas. 1 nalot o godz. 00.30. Dn. 4 bm naloty trwają 1/2 godziny, po czym po godzinnej przerwie zjawiają się nowe eskadry.
- Warszawa Godz. 14.00. Większa ilość samolotów leci z rej. Łódź, Kozłuszki w kier. pld.wsch. godz. 15.15 – nieprzyjacielskie samoloty bombardują Żyrardów. 15.20 – samoloty nad Zegrzem i Benjaminowem. 15.30–15.50 samoloty bombardują Milanówek, Sochaczew, Żyrardów i Grodzisk. 15.35 – nieprzyjacielskie samoloty 11 z Łodzi kier. Warszawa. 15.40 – 3 bombowce bombardują Skierniewice. 15.50 Żyrardów ostrzeliwany z lotu nurkowego oraz bombardowany przez 6 samolotów na wys. 40–50 m. Skutek nalotu: 5 rannych, pożar dworca kolejowego (ugaszony). Zniszczono tor kolejowy w odległości 2 km od dworca. Pociąg towarowy wykolejony, parowóz uszkodzony. W odległości 3–4 km od dworca

rzucano 20 bomb zapalających. Z samolotów dokonywano zdjęć.

Godz. 16.00. Samoloty bombardowały Modlin. 16.40 – nalot na Tłuszcz. Pali się dworzec. 16.45 – pociąg między Tłuszczem i Klembowem bombardowany. Godz. 17.00 – bombardowane Skarżysko. 17.20 – pod Ciechanowem bombardowana Rzeszotka. 18.04 – bombowce pod Radomiem. 21.10 – bombowce ukazały się w rej. Sochaczewa i Grodziska. 21.35 – bombardowany Milanówek. 22.34 bombardują Milanówek. 22.50 odlot nieprzyjacielskich bombowców przez Błonie na zachód. 00.33 – bombowce lecą od strony Przytyku w kier. Radomia. 01.00 – z Torunia w kier. Warszawy leci masa samolotów nieprzyjacielskich. 01.13 – Tłuszcz zbombardowany. Bomby kruszące i zapalające. Ofiary w ludziach. Dworzec kolejowy całkowicie zniszczony.

Godz. 02.39 – 15 samolotów po zbombardowaniu Kolušek leci do Warszawy.

Godz. 02.40 – około 100 samolotów nieprzyjacielskich w kier. Skierniewice – Warszawa

Wilno

Godz. 03.30 – nieprzyjacielskie samoloty wycofały się. Kierunek nie podany.

3 naloty nieprzyjacielskie. Kierunek nalotu wzdłuż granicy litewskiej albo przez terytorium litewskie, z kier. na Wilno. Odlot kier. Lida. Charakter nalotów: rozpoznawczy. Bomb nie rzucono. I nalot: Wołkowysk – Mosty – Lida – Mołodeczno. II nalot: Lida – Wilno – wzdłuż granicy litewskiej z głębokimi wypadami w kier. Turmont, Braclaw, Głębokie, Wilejka i Wołczyn. III nalot: wzdłuż granicy litewskiej. Przepuszczalna ilość samolotów około 50. Punkt kontrolny Lida melduje: w okolicy Kamionka zauważono spadochron wyrzucony z samolotu.

Podobny wypadek miał miejsce w okolicy Wilna (cmentarz Rossa).

Oryginał, maszynopis
IPMS., sygn. A.II.12/3

14

4 września 1939 r. godz. 10.15, Warszawa. Meldunek Dowódcy Obrony Przeciwlotniczej Kraju

Dodatkowe doraźne wiadomości z dnia 3 IX i nocy z dnia 3 na 4 IX br.

1. Bombardowanie nocne

Godz. 21.35 – Milanówek.

Godz. 01.13 – st. Tuszcz – zniszczona

2. Lublin bombardowany kilkakrotnie, wszystkie naloty z kierunku pld.-zach.

3. Trzy naloty rozpoznawcze (bez bombardowania) wzdłuż granicy z Litwą lub przez Litwę:

I – Wołkowysk, Mosty, Lida, Mołodeczno.

II – Lida – Wilno z wypadami na Turmont – Braclaw, Głębokie, Wilejka i Wołczyn.

III – Wzdłuż granicy litewskiej.

Oryginał, maszynopis
IPMS, sygn. A.II.12/3

15

4 września 1939 r., Warszawa. Meldunek sytuacyjny komendanta Głównej Zbiornicy Dozorowania z 4 IX 1939 r.

Meldunek sytuacyjny z dn. 4 IX 1939

Kielce

Między godz. 07.00 a 08.00 jeden bombowiec niemiecki napadł na cztery aparaty szkolne. W wyniku strącony jeden polski aparat szkolny. Kpt. Kułakowski ranny, połamane nogi.

Drohiczyn n. Bugiem

Okolice Drohiczyna w czasie mobilizacji koni samolot nieprzyjacielski rzucił 2 bomby (około godz. 08.00).

Kielce

Godz. 09.00 nalot na Kielce. W Stalowej Woli desant 2 ludzi.

Małkinia

Godz. 09.15 samolot nieprzyjacielski rzucił 12 bomb między stacją kolejową Małkinia a mostem na Bugu. Jedna bomba uszkodziła tor kolejowy. Strat w ludziach nie było.

Toruń

9 samolotów od strony Lubicza lecą na Toruń. O godz. 09.38 bombardują Podgórz i Fordon.

Lublin

O godz. 11.15 z zachodu przyleciało 15 samolotów nieprzyjacielskich. Około 8 samolotów bombardowało LWS, tor kolejowy, most kolejowy koło Lublina na linii Lublin – Rozwadów, stację Trawniki, Rejowiec. W Rejowcu bombardowano cementownię i miasto.

Radom

Godz. 11.00 bombardowano Radom. Kilkadziesiąt bomb w okolicy dworca kolejowego i warsztatów kolejowych. Jeden zabity i jeden ranny. 2 tory uszkodzono, dużo niewybuchów. Na stacji kolejowej Jastrząb uszkodzone tory, 2 zabitych. Stacja Lesiów 12 bomb niewybuchów. Szydłowiec 6 zabitych, 2 wagony pociągu sanitarnego rozbite. 2 wagony i tory kolejowe uszkodzone.

Stanisławów

Godz. 10.00 nad lotniskiem w Stanisławowie przeleciał samolot nieprzyjacielski i oddał kilkanaście strzałów z km.

Sadowne

Godz. 11.52 zbombardowano stację kolejową.

Stanisławów

Desant z 1 samolotu koło Zagoździa. Policja powiadomiona.

Rembertów

Dowódca OPL otrzymał meldunek ze stacji Orzeł (kryptonim nieznanym mi) o częstych przelotach własnych samolotów nad bronionym obiektem. Prosi o skierowanie własnych samolotów inną trasą.

Lublin

Godz. 12.10 bombardowano stację Zawadówka (przed Chełmem) dużo rannych i zabitych. Między stacją kolejową Trawniki i Kanie tor kolejowy uszkodzony. Tor kolejowy między Rejowcem i Kowlem i między Rejowcem i Zamościem uszkodzony.

Toruń

Godz. 13.30 6 samolotów zbombardowało Lipno oraz wiadukt kolejowy pod Lipnem.

Sochaczew

Starosta powiatowy donosi, że w nocy z dn. 3 na 4 na teren jednej z gmin tamtejszego powiatu samoloty niemieckie rzuciły 3 paczki, w których znajdowały się pakiety z kiełbasą i torebki z cukierkami. Sekretarz gminy zarządził zakopanie tych paczek. W razie potrzeby mogą być odkopane. Na terenie m. Sochaczew znajduje się jeden niewypał bomby lotniczej.

Toruń

Godz. 15.20 – kilka samolotów bombarduje m. Kowalewo.

Płock

Wieś Wielka Łąka była bombardowana. Spaliły się 3 osady.

Kozienice

Godz. 15.10 – zrzucono z samolotu wiązki siana, prawdopodobnie zatrute.

Toruń

Godz. 15.38 – 5 samolotów bombarduje tory kolejowe w Lipnie.

Godz. 16.08 – 3 samoloty nieprzyjacielskie bombardowały w rejonie Gręboczyna szlak kolejowy Toruń – Sierpc.

Żyrardów

Godz. 18.33 – dużo samolotów krąży koło Żyrardowa. Samoloty niemieckie i czeskie.

Oryginał, maszynopis

IPMS, sygn. A.II.12/3

4 września 1939 r., Warszawa. Meldunek sytuacyjny Komendanta Głównego Zbiornicy Dozorowania

Meldunek sytuacyjny z dnia 4 na 5 IX 1939 r. (ciąg dalszy)

Lublin	Nalot samolotów nieprzyjacielskich bez bombardowania o godz. 17.45. Po drodze z Niedrzwicy pod Lublinem rzucono na wieś Strzeszkowice Małe 6 bomb, które wzniciły we wsi pożar. W Kraśniku na stacji zabitych 3, w pociągu koło Zawadówki 2, ilość rannych nie ustalona. W Rejowcu rannych 6 dzieci, 4 kobiety, 6 mężczyzn, w Zawadówce 3 rannych. Tor kolejowy na szlaku Lublin – Rejowiec – Lublin – Zawada przerwano koło Rejowca. Uszkodzono urządzenia stacyjne w Kraśniku.
Przemysł	Przełot 5 bombowców 3-motorowych w kierunku Stalowej Woli.
Dęblin	W ciągu dnia kilkakrotne naloty nieprzyjacielskie – pułap 5–7 tysięcy m. Rzucono dwie bomby w okolicy dworca kolejowego. W pobliżu miejscowości Stawów zauważono desant spadochronowy – poszukiwanie przez władze.
Radom	W godzinach popołudniowych wyrzucono kilka bomb bez szkód. Znaczny odsetek niewybuchłych bomb. Proszą o pirotechnika.
Łódź	O godz. 18.00 nalot na Zgierz bez szkód. Kilka bomb padło na miejscowość Grotniki – rannych 9 osób, w tym 6 ciężko, oraz na Łągiewniki – 6 osób rannych.
Warszawa	Godz. 07.30 nalot z płn.-zach., mniejszy – kierunek Radom, Pionki, część na Grójec (bombardowany). Wycofały się o godz. 08.30, część w kierunku Żyrardów, Grodzisk, część w kierunku Biała Podlaska.

Godz. 08.00 jeden nieprzyjacielski samolot lądował w Drohiczynie.

Godz. 10.35 pojedyncze samoloty bombardowały Żyrardów.

Godz. 11.20 bombardowanie Radomia.

Godz. 11.36 bombardowanie okolic Małkini.

Godz. 11.45 walka duża nad Żyrardowem.

Godz. 12.20 walka duża nad Żyrardowem (30 bombowców niemieckich).

Godz. 12.34 bombardują Grójec i Drwalew.

Godz. 12.27 wycofały się znad Żyrardowa.

Godz. 13.18 bombardowanie Sierpca – brak meldunków.

Godz. 14.20 z kierunku Gniezna na Łódź nalot masy niemieckich samolotów, bombardowanie, walka.

Godz. 13.15 silne detonacje w okolicy Milanówka.

Godz. 15.38 pięć samolotów niemieckich bombarduje tor kolejowy w Lipnie (melduje Toruń).

Godz. 16.25 część samolotów niemieckich krąży nad stacją radiową w Raszynie (melduje Polskie Radio).

Ok. godz. 17.30 nalot masy nieprzyjacielskich [samolotów] z północy na Warszawę, Siedlce, Radom. Silne bombardowanie, około pół godziny. Milanówek melduje trzy strącone niemieckie [samoloty], Pułtusk rzucanie rakiet i ulotek.

Godz. 19.15 ukazał się nieprzyjacielski jeden w rejonie grupy III – znikł.

Około godz. 20.30 krąży samolot nad całym terenem grupy II. O godz. 21.10 meldunki stamtąd jeszcze przychodzą. W Milanówku rakiety puszczane z ziemi¹⁰.

Mińsk Mazowiecki melduje przez starostwo, że samolot niemiecki wypuścił balonik z baterijką i za-

¹⁰ W oryginale zdanie skreślone.

rówką. Balonik wisi nad torem kolejowym 9 km od Mińska w kierunku Cegłowa. Drugi taki w Mińsku nad koszarami.

Oryginał, maszynopis

IPMS, sygn. LOT.A.II.36/1/d

17

4 września 1939 r., Lublin. Meldunek dowódcy Obrony Przeciwlotniczej OK II w Lublinie

Dnia 4 IX 1939 r. dokonane zostały na terenie OK II następujące naloty samolotów nieprzyjaciela:

1) O godz. 7.20 nadleciały 3 samoloty z kierunku 84 (Motycz – Lublin). Nad Lublinem zrzucono 6 bomb, w tym było 4 niewybuchy. Celem nalotu był most kolejowy na rz. Bystrzycy i tor kolejowy oraz stacja benzynowa w Lublinie. Strat i zniszczeń nie było. Samoloty odleciały w kierunku wschodnim.

2) O godz. 10.17 nadleciały 3 samoloty z kierunku 73 (Kraśnik – Lublin). Po zbombardowaniu odleciały. Celem nalotu był ponownie most na Bystrzycy i tor kolejowy koło Lublina. Strat i zniszczeń nie było. W Niedrzwicy zniszczono tor w 2 miejscach i szosę, zniszczenia te szybko usunięto.

3) O godz. 11.02 dokonano bombardowania st. Wilkołaz, rzucono 23 bomb, z czego 14 niewybuchów, oraz stacji kolejowej w Kraśniku. Zdemolowany został budynek stacyjny i jeden drewniany dom mieszkalny. Uszkodzono 3 tory kolejowe i 3 wagony, które zostały przewrócone. Uszkodzona została również droga koło stacji. Zabitych – 5 osób, rannych ciężko – 2. Bombardowane były poza tym bez uszkodzeń st. kol. Lipa – 16 bomb. Komunikacja kolejowa na linii Lublin – Rozwadów nie została przerwana. Miejscowość Niedrzwica była bombardowana, rzucono około 30 bomb bez skutku.

4) O godz. 11.15 – 15 samolotów z kierunku 73 (od Kraśnika) i 8 samolotów z kierunku 15 (od Kurowa) dokonały nalotu i zbombardowały st. kol. Klementowice i m. Lublin oraz linię kolejową Lublin – Rejowiec –

Chełm. W Lublinie zrzucono 25 bomb, z których 17 nie wybuchło. Celem bombardowania było LWS i Elektrownia. Uszkodzony został jeden dom mieszkalny. Na linii kolejowej Lublin – Chełm bombardowana była osada Biskupice i stacja kol. Trawniki, gdzie zrzucono 32 bomby i uszkodzono tor kolejowy. W Rejowcu zbombardowano i uszkodzono tory kolejowe. Rannych było 16 osób (6 dzieci, 4 kobiety i 6 mężczyzn), z których 1 zmarła. Strzelano do uciekających kobiet i dzieci z km z 50 m wysokości. 2 km na zachód od Chełma (st. Zawadówka) zbombardowany został pociąg osobowy w biegu. Zabitych zostało 2 osoby, rannych – 3. Bombardowania dokonane były na niewielkich wysokościach, poza tym ostrzeliwano z karabinów maszynowych. Ruch kolejowy na linii Lublin – Rejowiec – Chełm został przywrócony. W tym samym czasie bombardowane były miejscowości Jabłonna (na południe od Lublina) i Siedliszcze n. Wieprzem, gdzie wzniecono pożary. W tych miejscowościach nie ma ani wojska ani obiektów wojskowych, przemysłowych, czy kolejowych. W kol. Lipówka pomiędzy st. kol. Kanie i Trawniki rzekomo spuścił się desant na spadochronach (wiadomość ta nie została dotychczasowo potwierdzona).

O godz. 12.15 samoloty nieprzyjaciela odleciały w kierunku 37 (na Kraśnik) i 51 (na Dęblin).

5) O godz. 17.40 nadleciało 7 samolotów z kierunku 73 (od Kraśnika) bombardując wieś Niedrzwicę Kościelną i Strzeszkowice, gdzie w tej ostatniej wzniecono pożar, wskutek którego spaliły się 4 zagrody. Nad Lublinem samoloty przeleciały bez bombardowania, odlatując w kierunku 15 (na południowy wschód)¹¹.

Oryginał, maszynopis
IPMS, sygn. A.II.12/3

5 września 1939 r., Warszawa. Meldunek sytuacyjny komendanta Głównej Zbiornicy Dozorowania o działalności lotnictwa niemieckiego w dniach 4 i 5 IX 39 r. (ciąg dalszy)

¹¹ Pod dokumentem szereg odręcznych informacji dotyczących dnia 5.09.1939 r.

Przemysł	Przelot 5 samolotów niemieckich w kierunku Stalowa Wola.
Warszawa	Godz. 17.15. W Pułtusku rzucono z 19 samolotów ulotki i puszczano rakiety.
Lublin	17.45. Nalot samolotów bez bombardowania na wieś Strzeszkowice Małe. Wieś pali się. Godz. 12.10. W czasie bombardowania stacji kolejowej Kraśnik zabito 3 osoby. W pociągu koło Zawadówki 2 zabite, 5 rannych, w Rejowcu 6 dzieci, 4 kobiety i 6 mężczyzn zabitych. Komunikacja kolejowa na linii Rejowiec – Lublin Zawada przerwana koło Rejowca. W Kraśniku urządzenia stacyjne uszkodzone.
Lwów	Godz. 18.25. 2 samoloty lecą wysoko w chmurach nad torem kolejowym w stronę Lwowa (skąd lecą nie podano).
Dęblin	W ciągu dnia 4 IX samoloty nieprzyjaciela kilkakrotnie krążyły nad Dęblinem. Rzucono 2 bomby w okolice dworca. Pułap 5–7000 m wskutek tego artyleria własna była beczynna. Samoloty krążące nad Dęblinem czyniły wrażenie, że wyszukują miejsca położenia Stawów. W pobliżu Stawów wysoczyło kilku skoczków, poszukiwania.
Ożarów	Meldunek policji. Wieś Konotopa w rejonie Ożarowa prawdopodobnie kolonia niemiecka rozpała ogniska. Prawdopodobnie dawanie sygnałów.
Radom	W godz. popołudniowych rzucono bomby. Duży odsetek niewybuchów. Prócz tego rzucono dużo bomb na stację kolejową. Strat nie ma. 10 bombowców niemieckich rzuciło około 30 bomb. Rozbity pociąg transportowy Przeworsk – Rozwadów. Uszkodzony tor kolejowy i stacja. 1 zabity, około 30 rannych.
Kielce	Zestrzelono 2 samoloty nieprzyjacielskie. Kielce i Ostrowiec zbombardowane. Koło Kielc schwymano

2 skoczków. W Sędziszowie koło Rzeszowa rzucono 2 bomby na tor kolejowy. Bez skutku. W Rzeszowie na ćwiczebne lotnisko rzucono 1 bombę. Bez skutku. W Łańcucie samolot ostrzeliwał strzelnicę wojskową i stację kolejową. Na stację rzucił bombę. Koło Rudny rzucono 4 bomby, z których jedna uszkodziła tor. W Rzeszowie w PZL zniszczono halę montażową. W Sanoku 4 bomby rzucono na prochownię. Strat w ludziach nie ma. Szkód jeszcze nie stwierdzono. Sandomierz donosi, że samoloty niemieckie bombardowały Ożarów, Ćmielów i Modliborzyce. W Jakubowicach tor kolejowy uszkodzony na dużej przestrzeni. Bombowce niemieckie krążą koło Stalowej Woli. Koło Stalowej Woli desant. Koło Tarnobrzegu puszczono przez nieprzyjacielskie samoloty płyn koloru wody. Godz. 11.10. 9 samolotów nieprzyjacielskich. Na teren wytwórni nr 3 rzucono 11 bomb zapalających i burzących. Jedna nie wybuchła. Na okolicę rzucono 19 bomb. W sąsiedniej wytwórni samolot nieprzyjacielski zburzył jeden dom. Jedna kobieta lekko ranna. Nad Przemyślem krążyły przez cały dzień samoloty. Szkód nie było. Łódź Koluszki bombardowano kilkakrotnie stację, tory, łączność zrywana. Skierniewice bombardowano kościół, domy i dworzec kolejowy. Karśnice o godz. 18.25 jeden skoczek. Godz. 16.45 Głowno bombardowano dworzec. Uszkodzona lokomotywa. 4 zabitych, ranni. O godz. 17.50 bombardowano miasto i dworzec – 7 zabitych. Lokomotywa uszkodzona. Grotniki godz. 18.00 jedna osoba zabita, 9 rannych. Łódź 52 zabitych, w tym jeden oficer. Bombardowana prochownia. Pożar 12 domów, 3 fabryk, spalone 3 własne samoloty.

Oryginał, maszynopis

IPMS, sygn. LOT. A.II.36/1/d

5 września 1939 r., Lublin. Meldunek Dowódcy Obrony Przeciwlotniczej DOK II płk Załuski o działaniach lotnictwa niemieckiego nad obszarem OK II

Dnia 5 IX 1939 r. o godz. 11.10 nalot 6 samolotów nieprzyjaciela na Lublin z kierunku 62. Bombardowano słabo most kolejowy na Bystrzycy pod Wrotkowem, budującą się fabrykę samochodów Lilpopa (2 bomby), cukrownię i rejon Dworca Kolejowego. Uszkodzono tor kolejowy w kierunku na Rozwadów i ranna została jedna osoba. Komunikacja kolejowa uległa chwilowej przerwie. W godzinach wieczornych uszkodzenia toru kolejowego zostały naprawione.

Te same samoloty odleciały z Lublina w kierunku 51 i koło godz. 12.00 bombardowały trzy stacje kolejowe: Motycz, Sadurki, Nałęczów na linii: Lublin – Dęblin. W Motyczu uszkodzono budynek stacyjny i tory kolejowe oraz częściowo rozbito pociąg z uciekinierami. Rannych 14 osób.

W Sadurkach zabitych 2 konduktorów i zburzono 2 domy prywatne.

W Nałęczowie – 7 osób ciężko rannych, uszkodzono tory kolejowe, rozbite 3 wagony i 11 uszkodzonych. Rannych ewakuowano do Lublina.

W wyniku bombardowania komunikacja kolejowa na linii: Lublin – Dęblin została chwilowo przerwana. W godzinach wieczornych uszkodzenia naprawiono i komunikacja została uruchomiona.

W czasie bombardowania samoloty nieprzyjaciela obniżały lot do 500 m. Oprócz bomb z samolotów zostały zrzucone różne przedmioty: butelki, bułki, papierki z białymi plamami, winogrona, proszek. Przedmioty te zostały częściowo odesłane do zbadania. Wyniki analizy nie zostały jeszcze ustalone.

Na 55 km toru kolejowego na linii: Lublin – Dęblin koło kol. Sporniak, spuszczone zostało z samolotów nieprzyjaciela 4 skoczków na spadochronach. Obława dokonana przez policję nie dała dotychczas rezultatów.

O godz. 22.20 powstał pożar we wsi Dziesiąta pod Lublinem. Podpalenia nie stwierdzono. Spaliło się około 47 zagrod.

Oryginał, maszynopis

IPMS, sygn. A.II.13/6

Załącznik

Protokoły spisane na salach rannych oddziału chirurgicznego w szpitalu wojennym Nr 701

Ja niżej podpisana Stefania Kusiorska przysięgam na Boga i na Krzyż ten, że wszystko cokolwiek teraz zeznawać będę zgodne będzie z prawdą.

Tak mi dopomóż Bóg i święta Jego Ewangelia. Amen.

Stefania Kusiorska

Zaprzysięgłem powyższą

[podpis nieczytelny]

kapelan szpitala wojkowego

Chełm, dn. 5 IX 1939

Dnia 4 września 1939 roku przed południem jechałam w pociągu osobowym ewakuacyjnym, który wyjechał z Lublina zdążając w kierunku Kowla. Zaznaczam, że w pociągu ewakuacyjnym, o którym wyżej wspomniałam, za wyjątkiem jednego żołnierza (który był w stopniu ppor. rez.) innych żołnierzy nie było, lecz pociąg był cały przepełniony osobami cywilnymi – przeważnie kobietami i dziećmi. Na przestrzeni pomiędzy stacją kol. Rejowiec – Chełm zauważyłam trzy samoloty niemieckie, które poczęły okrążyć pociąg, zdążający do Chełma. W międzyczasie dwa samoloty po zrobieniu jednego okrążenia odleciały w kierunku stacji kol. Rejowiec, zaś trzeci obniżył się do wysokości około 100 (stu) metrów i oddał serię strzałów z karabinu maszynowego do wspomnianego pociągu. Wówczas pociąg zatrzymał się na linii i ludność z tegoż pociągu poczęła wyskakiwać uciekając do pobliskiego lasu, kryjąc się w krzakach. W tym czasie samoloty, które odleciały w kierunku Rejowca wróciły z powrotem, ścigając pociąg ewakuacyjny i poczęły strzelać (oraz) z karabinu maszynowego oraz obrzucać bombami ludność, kryjącą się w krzakach i ludność, która pozostała a nie zdążyła wyjść z pociągu.

Na skutek powyższego bombardowania przez samoloty niemieckie mąż mój Józef doznał zgruchotania jednej nogi, córka Helena została również zraniona w okolice prawego czy też lewego boku, zaś ja doznałam ranę szarpaną nogi prawej.

Co się stało dalej z samolotami niemieckimi tego nie wiem, ponieważ straciłam przytomność.

Na tym protokół zakończono i jako zgodny z prawdą podpisuję.

Stefania Kusiorska

Obecni:

[podpis nieczytelny]

kapelan szpitala wojskowego

Stanisław Dziewiszek mjr dypl. art.

*

Przesłuchany Wroński Stefan, lat 15, syn Bolesława i Anieli, zamieszkały w Dzieżążu [!], pow. kartuski zeznał co następuje:

Dnia 4 września b.r. przyjechałem na stację kol. Rejowiec pociągiem ewakuacyjnym, gdzie pociąg ten zatrzymał się. W tym czasie nadleciały trzy samoloty niemieckie, które po zrobieniu kilku okrążeń obniżyły się do wysokości około 60 metrów i poczęły obrzucać bombami fabrykę cementownię, następnie dworzec kol. Rejowiec oraz pociągi ewakuacyjne znajdujące się na stacji. W odległości dwóch metrów od wagonu, w którym jechałem spadła bomba, lecz ta nie wybuchła, druga zaś wybuchła rozbijając wagon, w którym jechałem. Na skutek tego doznałem szereg obrażeń cieleśnych: przetrzału jednej nogi pomiędzy kośćmi, następnie wyrwania części ciała w okolicy szyi oraz zdruzgotania drugiej nogi poniżej kolana. W końcu zaznaczam, że prócz mnie zostali ranni moi bracia: Zygmunt lat 11 i Mieczysław lat 9. Ponadto zostało również dużo rannych osób cywilnych, którzy byli ewakuowani i jechali tym pociągiem.

Na tym protokół zakończono i jako zgodny z prawdą podpisuję

Wroński Stefan

Stanisław Dziewiszek mjr dypl. art.

Oryginał, rękopis

IPMS, sygn. A.II.13/6

6 września 1939 r., Warszawa. Meldunek sytuacyjny komendanta Główniej Zbiornicy DozorowaniaZbiornica Główna

Połączenia istniejące ze zbiornicami: Lublin, Brześć, Warszawa, Grodno, Lwów, Przemyśl.

Zbiornica Warszawa

Połączenia telefoniczne z okolicą Warszawy działają słabo (stacja telefonów międzymiastowych, nieczynna), stacja radio Warszawa I i II nieczynne z powodu braku personelu. Warszawa II uruchomiona o godz. 8.30 dn. 7 IX r.b.

Naloty na miasto i okolicę odbywają się normalnie. Padł pocisk artylerii ciężkiej na remizę tramwajową na Woli – jeden zabity. Nastrój ludności Warszawy, spowodowany ewakuacją i bezczynnością radia, przygnębiony. Praca na Zbiornicy Dozorowania Warszawa trwa normalnie.

Puławy. Godz. 12.25 bombardowanie. Zabici i ranni z kolumny marszowej wojskowej i cywilnej. Rozbite działo przeciwlotnicze koło mostu na Wiśle. Obsługa zabita i ranna.

Skierniewice zbombardowane palą się.

Zbiornica Brześć

Stan sieci telefonicznej dobry. Alarmy czterokrotne. Na twierdzę rzucono 2 paczki ulotek. O godz. 16.15 koło wsi Zalesie wylądowało 11 samolotów niemieckich ostrzeliwując się. Z Kobrynia wysłano tam I pluton ckm i jeden pluton piechoty. W Siemiatyczach wylądowały 3 samoloty PWS 26 o godz. 18.15.

Na Siedlce rzucono 1 bombę – 3 osoby ranne.

Czeremcha – transport wojskowy ostrzelany ckm. Uszkodzono tor kolejowy.

Zbiornica Grodno

Połączenie bezpośrednio z Warszawą uszkodzone przez bombardowanie. Nieprzyjaciół powoduje częste przerwy na linii telefonicznej Grodno.

no – Brześć. Grodno – Białystok uszkodzenia są naprawione. Nad miastem krążą pojedyncze samoloty, ostrzeliwane przez naszą artylerię. Łapy godz. 17.10 – nalot. Pociąg Czerwonego Krzyża obrzucony bombami (cztery) i ostrzelany przez ckm. Rannych 2 kolejarzy.

Zbiornica Wilno

Łączność tylko przez Grodno – stan sieci dobry. Samoloty niemieckie pojedynczo ukazywały się wzdłuż granicy litewskiej. W nocy od 01.00 do 01.20 jeden samolot w rejonie Postaw ostrzelany przez artylerię odleciał.

Zbiornica Lublin

Stan sieci telefonicznych możliwy. Uszkodzenia naprawiane; szczegóły wg załącznika 1¹².

Zbiornica Przemyśl

Stan sieci dobry, łączność z posterunkami dozoru i punktami utrzymana. Przerwany przewód do Sandomierza.

Jarosław o godz. 11.45 był bombardowany. Cztery bombowce bombardowały dworzec kolejowy; jedenastu zabitych, jedenastu rannych (zob. 1 zał.). Jeden dom rozbity, pod gruzami możliwe ofiary. O godz. 11.00 transport wojska zbombardowano na stacji kolei, część toru zniszczona, 13 osób rannych, 6 ciężko.

Przeworsk – rzucono 18 bomb, zniszczono tor.

Przeworsk – Rogoźno tor kolejki wąskotorowej zniszczony.

Przeworsk – Dynów – na małej przestrzeni koło toru kolejowego dom zniszczony, dwóch kolejarzy zabitych, paru lekko rannych, bomby burzące o większej wadze. Połączenie telefoniczne i elektryczne przerwane. Wieś Kosina koło Łańcuta została obrzucona bombami zapalającymi, które wzniciły pożar.

Stalowa Wola bombardowana przez jeden samolot.

Sambor – z samolotu niemieckiego wyskoczyło 2 skoczków.

Dobromil bombardowany.

Oryginał, rękopis

IPMS, sygn. A.II.15/3/1

¹² Załącznik nie zachował się.

7 września 1939 r., Lublin. Meldunek sytuacyjny Dowódcy Obrony Przeciwlotniczej OK II płk Załuski o nalotach niemieckich na terenie okręgu

Sprawozdanie z dnia 7 IX 39 r.

Naloty samolotów nieprzyjaciela w ciągu dnia dzisiejszego odbywały się wielokrotnie wzdłuż linii kolejowych Lublin – Rozwadów i Lublin – Dęblin. Na linii kolejowej Lublin – Rozwadów atakowane były stacje Niedrzwica, Kraśnik, Lipa i Kępa. W Kraśniku o godz. 11.07 bombardowano fabrykę amunicji Nr 2. Poważniejszych uszkodzeń i strat naloty nie spowodowały. Most na rzece Sanie koło stacji Kępa jest cały i komunikacja kolejowa odbywa się normalnie. Około godz. 16.00 zauważono na południe od Kraśnika, koło Radomyśla koncentrację większej ilości bombowców nieprzyjaciela, które odleciały w kierunku północno-zachodnim w stronę Józefowa n. Wisłą.

Na linii kolejowej Lublin – Dęblin kilkakrotne naloty samolotów nieprzyjaciela, nie dokonały na terenie OK II bombardowań. Około godz. 16.00 zauważono nad stacją Wąwolnica i koło Kurowa większą koncentrację bombowców nieprzyjaciela, które odleciały w kierunku na Puławę – Dęblin. O godz. 15.20 – 7 bombowców nieprzyjaciela dokonało bombardowania m. Tomaszowa Lubelskiego. Zburzonych zostało 6 domów, częściowo zdemolowany gmach poczty oraz sieć elektryczna. W mieście powstał pożar, dzielnica płd.-zach., tj. 1/3 miasta spłonęła. Zabitych zostało 20 osób oraz około 60 jest rannych. Komunikacja telefoniczna była w ciągu kilku godzin przerwana. Pożar zlokalizowano o godz. 21.30.

Jednocześnie bombardowano Płazów 4 zabitych i 8 rannych. Ludność Tomaszowa Lubelskiego ucieka z miasta. Pojedyncze samoloty nieprzyjaciela krążyły w ciągu całego dnia ponad miejscowościami położonymi w okolicach Lublina oraz nad samym Lublinem (o godz. 6.50, 8.30, 14.25 i 16.29). Pokazały się też samoloty wywiadowcze nieprzyjaciela nad Chełmem (o godz. 5.00, 5.55 i 9.25), Kowlem (o godz.

7.03. 9.25 i 17.05), Włodzimierzem (o godz. 16.59) i Równem o godz. 7.05).

W okolicach Minkowic – folwarku Dominów zauważone opuszczenie przez samoloty nieprzyjaciela 3 spadochronów.

Oryginał, maszynopis

IPMS, A.II.15/3

22

7 września 1939 r., Lublin. Sprawozdanie dowódcy OPL OK II w Lublinie dla komendanta Głównej Zbiornicy Dozorowania o działalności lotnictwa niemieckiego w dniu 6 IX 1939 r.

Dnia 6 września przeleciał nad Lublinem o godz. 16.20 jeden samolot nieprzyjacielski z kierunku 48, który nie bombardował. Samolot był ostrzeliwany artylerią.

Posterunek dozorowania 64–43 (Lipa) meldował: o licznych przelotach samolotów nieprzyjacielskich w kierunku Sandomierza i Stalowej Woli, jak również o tym, że słychać było liczne detonacje. Naloty tych samolotów były z kierunków północnych. Z tego posterunku widać było pożary na południu i zachodzie.

Punkt kontrolny Kowel meldował o podpaleniu wsi Myzowo pow. kowelski.

Punkt kontrolny Zamość zameldował, że Szczebrzeszyn był bombardowany, przy czym została zrzucona bomba termitowa przed fabryką „Alwa”.

Połączenie telefoniczne z Sandomierzem od godz. 19 dn. 6 IX zostało przerwane.

Oryginał, maszynopis

IPMS, A.II.15/3

9 września 1939 r., Lublin. Meldunek sytuacyjny komendanta Głównej Składnicy Dozorowania o nalotach niemieckich od 8 IX 1939 r. godz. 18.00 do 9 IX godz. 06.00

Zbiornica Grodno

W uzupełnieniu meldunku z dn. 7 IX r.b. o bombardowaniu stacji Łapy w godz. 11–12 melduje się, że został uszkodzony tor kolejowy i wszystkie budynki z wyjątkiem warsztatów i wieży ciśnień. Bombardowano transport wojskowy – zabitych 9 żołnierzy, dużo rannych; osób cywilnych zabitych 14, 43 rannych. Uszkodzono wszystkie przewody telefoniczne.

Zbiornica Lublin

Kraśnik

Godz. 07.40 stałe naloty pojedynczych samolotów; godz. 10.15 nalot 10 bombowców; zbombardowano fabrykę amunicji Nr 2 – zabity inżynier, 6 ludzi rannych. W mieście zburzono dom Zarządu Miejskiego. Przedmieście Góry pali się. Na stacji kolejowej Kraśnik padło 2 bomby na pompę wodną; pozostała jedna pompa nieuszkodzona. Stacja Leśniczówka w ogniu; kilkunastu rannych. Linia telefoniczna z Lublinem była przerwana. Desant 20 skoczków w kierunku Gazówka – Popkowie; zawiadomiono władze bezpieczeństwa, które odpowiedziały, że trudno będzie interweniować, wobec paniki w mieście. Prosi się o lornetkę oraz przydzielenie oficera lub podoficera do pomocy oraz pirotechnika celem usuwania niewybuchów.

Szczebrzeszyn – godz. 06.57 – 07.25 bombardowano tor kolejowy między Szczebrzeszynem a Zwierzyńcem.

Dolina – godz. 11.15 bombardowano tor kolei i kolejki – szkód nie ma.

Ruskie Piaski – 07.00 bombardowano most i pociąg z amunicją – bez skutku; 2 osoby ranne, 1 zabita.

Rejowiec – godz. 11.58 rzucono 20 bomb – 1 zabity, 1 ranny spomiędzy obrony czynnej.

Niedrzwica D. i M. – godz. 11.05 bombardowano stację kolejową;

rozbitych kilka cystern z benzyną, uszkodzono tor kolejowy; 1 zabity, 1 ranny.

Zemborzyce – godz. 11.20 rzucono 4 bomby na las; 4 osoby ranne.

Zamość – 12.10 dwie bomby uszkodziły tor. Znalaziono puszkę z jakimś kwasem i napisem niemieckim.

Włodzimierz – godz. 13.20 bombardowano stację kolei Gródek Jagielloński, uszkodzono przewody telefoniczne i telegraficzne. Godz. 10.30 zbombardowany tor kolei w Kałuszu przez 12 bombowców i uszkodzony tor na 74–78 km. Zburzony jeden dom, uszkodzona szosa; 2 rannych. Godz. 11.00 dziewięć bombowców bombardowało w Jezupolu most; jedno przęsło lekko uszkodzone. Na odcinku Bednarów – Majdan tor kolejowy przerwany w dwóch miejscach; 1 zabity, 1 ciężko ranna.

Lublin

Dnia 8 IX godz. 17–18 samoloty zrzuciły 47 bomb, w okolicy Elewatora. Czuć było zapach czosnku (bomby gazowe?), strat nie ma.

Kowel – godz. 13 bombardowany był I pluton 23 kompanii OPL na Prypeci; zniszczono ckm, ranni i kontuzjowani: jeden oficer, jeden kapral, sześciu strzelców. Samoloty miały znaki polskie, sztuk 7, padło 100 bomb. Uszkodzono komunikację kolejową na Dęblin, Rozwadów, Kowel (uruchomiono).

W uzupełnieniu meldunku z dn. 8 IX melduje się:

Trembowla

dn. IX godz. 06.00 – krążyło 9 bombowców. Bombardowano tor kolejowy w Plebanówce (bez skutku); bombardowane były stacje kol. Dereńkówka, Horostków – bez skutku; wiele niewybuchów. Tor kolejowy na linii Stanisławów – Bednarów – Kałusz i most w Jezupolu naprawione. Zbiornica Lwów

dn. 8 IX przystawki (np. specj. telef. OPL)¹³ na Warszawę, Lublin, Przemysł nie działają; reszta sieci dobra.

Kołomyja godz. 10.30 – 9 samolotów bez akcji.

Rawa Ruska godz. 11.40 – 9 bombowców bombardowało obiekty kolejowe i okolice, ostrzeliwując jednocześnie z ckm. Zniszczony parowóz, uszkodzony jeden tor i linia wysokiego napięcia.

¹³ W nawiasie dopisek odręczny.

Stanisławów godz. 16.00 bombardowano lotnisko i most kolejowy w Chryplinie; jeden oficer i 6 osób cywilnych rannych, 3 osoby cywilne zabite.

Rohatycze godz. 13.45 bombardowany pociąg Nr 2075192; dwóch zabitych, 6 rannych, 20 koni zabitych.

Zbiornica Brześć

dn. 8 IX stan sieci telefonicznej od Brześcia do Terenki przerwa. K.K.2 braków nie ma. Naloty nieprzyjacielskie bez bombardowań.

Zbiornica Przemyśl dn. 8 IX ma połączenie Lwów – Sambor.

Zbiornica Grodno

dn. 8 IX naloty nieprzyjacielskie rozpoznawcze. 3 bomby rzucono na szosie między Suchowolą a Sztablinem w pobliżu mostu na Biebrzy, 2 na tor kolejowy między stacjami Czarna Wieś a Sokółką, uszkodzeń nie ma. Łączność ze wszystkimi posterunkami dobra. W posterunkach Suwałki – Wierciwochy, Suwałki – Prawy Las, Białystok – Łapy brak łączności. Osowiec ma łączność z posterunkami Goniądz i Dolistków, w innych swymi posterunkami brak łączności.

Białystok – nad mostem cały dzień krążyły nieprzyjacielskie samoloty, bombardowań nie było.

Wysokie Mazowieckie, Sokoły, Szepietów – ewakuacja. Ludność cywilna ustąpiła, trwa poczta, OPL i policja. Ostrzeliwano z ckm, wzniesiono pożary. Godz. 18.00 – nalot na Wysokie Mazowieckie, Ciszewo, Szepietów; były po trzy wybuchy, w Szepietowie uszkodzony zapasowy tor kolejowy.

Łapy – palą się. Most kolejowy cały.

Zbiornica Wilno

Dn. 8 IX stan sieci dobry. Zupełny spokój. Przez cały dzień nie zauważono żadnych ruchów samolotów nieprzyjacielskich.

Zbiornica Główna

Dn. 8 IX połączenia istnieją ze zbiornicami: Lublin, Wilno, Grodno, Brześć, Przemyśl, Lwów.

Dn. 9 IX połączenia ze zbiornicami: Lublin, Wilno, Grodno, Brześć, Lwów.

Oryginał, maszynopis

IPMS, sygn. II.A.7/10

1940 r., Przejściowa Lotnicza Stacja Zborna Le Bourget. Relacja szefa Wydziału Dozorowania w Dowództwie OPL MSWojsk., a podczas kampanii wrześniowej szefa Łączności i Dozorowania Naczelnego Dowództwa Lotnictwa, mjr. Teodora Langego

Spostrzeżenia dotyczące przygotowań i działań wojennych

1. Lange Teodor Stefan mjr., wojska łączności przed wojną – referent dozorowania i łączności w Sztabie Inspektora Obrony Powietrznej Państwa GISZ od października 1936 do 31 VII 1939 r.; Szef Wydziału Dozorowania w Dowództwie OPL MSWojsk. od 1 VIII 1939 do 31 VIII 1939 r.

podczas wojny – Szef Łączności i Dozorowania Naczelnego Dowódcy Lotnictwa od 1 IX 1939 do 18 IX 1939 r.

W ślad za spostrzeżeniami swymi przedłożonymi dnia 16 XI 1939 r. za pośrednictwem Lotniczej Stacji Zbornej w Lyonie przedstawiam uwagi, które są rozszerzeniem i uzupełnieniem poprzednich.

2. Osobiście z tytułu zajmowanego stanowiska brałem udział w przygotowaniach do wojny w następujących dziedzinach:

I. Organizacji służby dozorowania przeciwlotniczego

II. Organizacji obrony przeciwlotniczej łączności Państwa

III. Organizacji łączności

a) lotniczej

b) dla czynnej OPL

c) dla biernej OPL

IV. Praca w dziedzinie ogólnej organizacji wojska z tytułu zainteresowań osobistych.

Wszystkie wyżej wspomniane dziedziny kolejno omówię szczegółowo.

I. Organizacja Służby Dozorowania Przeciwlotniczego Kraju

Pierwotne zasady dozorowania opracowane zdaje się w 1930 r. przez Sztab Główny oparte były na zupełnie mylnych przesłankach, opracowane bez zrozumienia potrzeb taktycznych i operacyjnych lotnictwa,

jak i czynnej i biernej OPL. Każde bowiem DOK organizowało dla siebie sieć dozorowania. Rezultatem był zupełny brak ciągłości sieci posterunków i całkowita przypadkowość w ich rozlokowaniu.

Świadcowie: ppłk. lotn. Szandorowski¹⁴, mjr. dypl. piech. Zaremba Jerzy¹⁵, mjr. dypl. kaw. Słomowski¹⁶.

W lutym 1936 r. zostałem powołany do ówczesnego Wydziału OPL MSWojsk. jako fachowiec łączności, celem łącznościowego rozwiązania nowego projektu organizacji dozorowania, którego zasady opracowane przez Wydział OPL MSWojsk. były już o wiele lepiej pomyślane od poprzednio omówionych.

Charakterystycznym jednak było postawione mi kategoryczne żądanie. Sieć łączności dla dozorowania, posiadającego tak duże wymagania pod względem sprawności połączeń i obejmującego cały kraj, miała po prostu nic nie kosztować. Meldowałem o niewykonalności tego zadania, co jednak nie wpłynęło na zmianę decyzji. Zdanie fachowca było całkowicie lekceważone. W rezultacie zmuszony byłem do opracowywania od lutego 1936 r. do września 1936 r. planu reorganizacji dozorowania, która miała nic nie kosztować. Miałem pełne przeświadczenie, że realizacja tego planu będzie jedynie marnowaniem sił i środków. Świadcowie jak wyżej.

Z chwilą powstania Inspektoratu Obrony Powietrznej Państwa w październiku 1936 r. wszedłem w jego skład. Inspektor OPP odrzucił wyżej wspomniany projekt. Zwołał konferencję fachowców, na której został wygłoszony i przedyskutowany referat ujmujący nowe zasady organizacji dozorowania. Obecni na konferencji m.in. byli płk dypl. łączn. Cępa¹⁷, płk dypl. art. Ludwig¹⁸, ppłk sap. Szychowski¹⁹.

¹⁴ Ppłk lotn. Wiktor Szandorowski był przed wojną p.o. dowódcą OPL DOK VIII (Toruń).

¹⁵ Przed wojną kierownik referatu organizacyjnego Inspektoratu Obrony Powietrznej Państwa.

¹⁶ Mjr dypl. Józef Słomowski pełnił służbę w 7 p.uł. (Mazowiecka BK).

¹⁷ Płk dypl. Heliodor Cępa – dowódca Wojsk Łączności MSWojsk.

¹⁸ Płk dypl. Włodzimierz Ludwig był zastępcą dowódcy Obrony Przeciwlotniczej MSWojsk., a faktycznie – wobec pełnienia przez gen. bryg. Józefa Zajęca funkcji Inspektora Obrony Powietrznej Państwa – do wybuchu wojny wykonywał jego obowiązki jako dowódcy Obrony Przeciwlotniczej MSWojsk.

¹⁹ Ppłk inż. Józef Szychowski, kierownik referatu w Inspektoracie Obrony Powietrznej Państwa.

Na podstawie wyniku konferencji polecił p. gen. IOPP kilku oficerom swego sztabu oraz specjalistom spoza sztabu opracować konkretne projekty organizacji dozoru kraju.

Na konferencji ponownej, na której wszystkie projekty były dyskutowane, wybrał p. gen. IOPP projekt zapewniający najwięcej korzyści taktyczno-operacyjnych, a jednocześnie wymagający stosunkowo najmniej sił i środków.

Świadkowie: płk dypl. art. Ludwig, ppłk pil. Romeyko²⁰, mjr dypl. piech. Zaremba Jerzy, mjr dypl. kaw. Słomowski i inni.

Kwadraturą koła były wydatki potrzebne na łączność, konieczną do sprawnego działania dozoru. Koszt bowiem uruchomienia potrzebnej sieci telefonicznej wynosić musiał przy naszej ubogiej sieci pocztowej około 200.000.000 złotych. Z pomocą przyszedł wynalazek do automatycznego omijania central pocztowych i wykorzystania jednej linii dla kilku posterunków dozoru. Opracowali go 2 oficerowie wojsk łączności. Wynalazek ten już w lecie 1936 r. zdał egzamin podczas manewrów lotniczych. Dzięki niemu koszt istotnie sprawnej łączności dla dozoru i alarmowania został zredukowany z sumy około 200.000.000 zł. do około 15.000.000 złotych. Wynalazek przedstawiony p. gen. IOPP w 1937 r. został przez niego natychmiast przychylnie przyjęty.

Świadkowie: jak wyżej.

Tak zebrano w ciągu roku 1936 i początku r. 1937 solidne podstawy do opracowania przez Sztab IOPP należytych teoretycznych rozwiązań dla dozoru kraju.

Praktyczna wartość tych zasad została celowo zbadana podczas wielkiej gry wojennej przeprowadzonej przez IOPP w jesieni 1937 r. Na tej grze uruchomiono bowiem w gmachu GISZ szkieletową sieć dozoru z rzeczywistymi połączeniami telefonicznymi i urządzeniem rzeczywistych zbiornic i central. Sieć ta dała grającym duże zbliżenie do warunków rzeczywistych oraz co najważniejsze umożliwiła praktyczną ocenę wartości teoretycznych rozwiązań dozoru przeciwlotniczego wnętrza kraju. Ocena ta była bardzo dodatnia.

Świadkowie: jak wyżej plus mjr dypl. pil. Wyrwicki²¹.

²⁰ Płk dypl. Marian Romeyko, attaché wojskowy, lotniczy i morski w Rzymie.

²¹ Chodzi o mjr. dypl. Eugeniusza Wyrwickiego, przed wojną wykładowcę Wyższej Szkoły Lotniczej.

Na podstawie tych bardzo systematycznie zebranych danych nakazał p. gen. IOPP przystąpić już w 1937 r. do opracowania konkretnego planu realizacji dozoru kraju, uzyskawszy od Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych z dużym trudem aprobatę zasad przedstawionych w specjalnym referacie.

Na zasadnicze trudności niestety natrafił przydział kredytów, mimo osobistych interwencji p. gen. IOPP. Brak kredytów zahamował wykonanie planu realizacji obliczonego na 3 lata i wymagającego około 5.000.000 zł. rocznie. Na 1938 r. przydzielono jedynie 1.000.000 zł. Przy takich dotacjach realizacja dozoru przeciwlotniczego kraju trwałaby około 15 lat.

W związku z tym stanem rzeczy z początkiem 1938 r. nakazał p. gen. IOPP zorganizowanie tzw. prowizorycznej sieci dozoru kraju. Była to wielka improwizacja oparta na współpracy władz samorządowych, policji państwowej, LOPP i in. Organizacja ta prawie że nic nie kosztowała i mimo licznych braków z trudem jednak spełniała swe zadanie. Wypełniła ona niebezpieczną lukę, która zdawała się być nieuniknioną.

Tymczasem sytuacja międzynarodowa już na wiosnę 1938 r., jak przeloty bolszewickich samolotów nad terytorium Polski oraz na jesieni wypadki zaolziańskie, wykazała wyraźnie potrzebę szukania lepszych rozwiązań niż plan nawet trzyletni. Pierwsze zasadnicze trudności podczas przelotów bolszewickich na wiosnę 1938 r. zostały tylko dlatego pokonane, że mieliśmy już zorganizowaną prowizoryczną sieć dozoru. Bez niej bylibyśmy zupełnie bezradni. To samo odnosi się do wypadków zaolziańskich.

Świadkowie: płk dypl. Ludwig, mjr dypl. art. Górski²², mjr dypl. Zaremba J.

Niezależnie od uruchomienia prowizorycznego dozoru forsuje gen. IOPP rozbudowę właściwej stałej sieci dozoru kraju, niestety na żądanie Sztabu Głównego głównie na wschodzie kraju. Część kredytów jednak użyto na dozoru na korzyść Warszawy.

²² Mjr dypl. Józef Górski – szef Wydziału Ogólno-Organizacyjnego w Dowództwie Obrony Przeciwlotniczej Kraju.

Podczas manewrów lotniczych w rejonie Kowla we wrześniu 1938 r. zostaje ostatecznie praktycznie wypróbowana wartość stałego dozoru kraju na odcinku już gotowym na wschodzie Polski. Oprócz tego wartość prowizorycznego dozoru, a ponadto batalionu dozoru terenu operacyjnego armii.

Manewry całkowicie potwierdziły wnioski z gry wojennej z r. 1937 dotyczące dużej wartości zasad, na których oparto praktyczne rozwiązania stałego dozoru wewnątrz kraju. Poza tym dały one dużo doświadczalnego materiału odnośnie prowizorycznego dozoru oraz doprowadziły do ostatecznego ustalenia zasad organizacji dozoru na terenie operacyjnym. Ta ostatnie zagadnienie omawiam osobno.

Natychmiast po manewrach w czasie wypadków zaolziańskich, zorganizowane zostało we wrześniu 1938 r. specjalne dozoru na terenie Małopolski Wschodniej przy pomocy jednej zaimprovizowanej kompanii dozoru oraz uruchomionej w Stanisławowskim i Tarnopolskim prowizorycznej sieci dozoru kraju. Wynik – wszystkie loty naruszające granicę polską były wiadome w Warszawie w 2 minuty po fakcie. Było to głównie zasługą kompanii dozoru i stanowiło jeszcze jeden dowód wartości koncepcji. Kompanię dozoru zaimprovizowały wojska łączności. Fakt, że zdała ona tak dobrze egzamin bez specjalnego przeszkolenia w dozoru, pracując w bardzo trudnych i nowych dla siebie warunkach, świadczy bardzo dodatnio o ogólnie wysokim poziomie wyszkolenia, ambicji, pracy i ofiarności rezerwistów wojsk łączności oraz oficerów i podoficerów.

Świadkowie: p. gen. Ujejski²³, płk dypl. Ludwig, płk dypl. Cępa, mjr dypl. Górski.

Rok 1938 dostarczył w ten sposób niezbitych dowodów palącej potrzeby prędkiej rozbudowy solidnego dozoru wewnątrz kraju, jak również dowodów dużej wartości zasad, na których oparto jego organizację, a zatwierdzonych już w 1937 r. przez p. gen. IOPP.

Mimo to przyznanie kredytów na okres budżetowy 1939/40 narażało w dalszym ciągu na zasadnicze trudności. Dopiero od marca

²³ Gen. bryg. Stanisław Ujejski – szef Sztabu Lotniczego.

1939 r. po wypowiedzeniu przez Hitlera paktu o nieagresji, przyznano 4.000.000 zł. na rozbudowę stałej sieci dozoru kraju.

Na tej podstawie budżetowej opracowano plan rozbudowy stałego dozoru kraju na korzyść Warszawy i COP-u oraz plan usprawnienia prowizorycznej sieci dozoru na północnym zachodzie, zachodzie i południowym zachodzie Polski przez usprawnienie połączeń telefonicznych przy pomocy poprzednio omówionego wynalazku.

Należyte wykorzystanie tak dużej sumy, przyznanej w ostatniej chwili, natrafiało na duże trudności.

Organa Ministerstwa Poczty i Telegrafów nie były bowiem w stanie wykonać tak poważnych prac nieujętych poprzednio w planie i to zarówno ze względów personalnych, jak i materiałowych. Z dużą pomocą przyszedł tutaj znowu Dowódca Wojsk Łączności płk dypl. Cepa, który mimo bardzo dużych potrzeb własnych i mimo że sprawa ta nie wchodziła bezpośrednio do jego zakresu obowiązków, przydzielił do pomocy oddział junaków łączności. Rozumiał on doniosłość dozoru lepiej od innych czynników MSWojsk. Poza tym wziął Dowódca Wojsk Łączności na siebie przeszkolenie personelu cywilnego dla prowizorycznej sieci dozoru, co również nie należało do niego, nie czekając na biurokratyczne formalne załatwienie sprawy przez odpowiednie organy, mimo że wojska łączności były od wiosny 1939 r. przeciążone własnymi zadaniami.

Najtrudniejszą była sprawa uzyskania odpowiedniej ilości sprzętu, szczególnie automatów do automatycznego zestawiania połączeń telefonicznych. I tutaj dzięki wydatnej pomocy Dowódcy Wojsk Łączności oraz zarządu LOPP udało się pokonać trudności.

Plan realizacji dozoru nakazany przez p. gen. IOPP a nakreślony pod wpływem wypadków z wiosny 1939 r. i na podstawie otwarcia kredytu w wysokości 4.000.000 zł, przewidywał ukończenie prac już na koniec października 1939 r., mimo że ogólnie oficjalnie liczone się z możliwością wybuchu ewentualnej wojny nie wcześniej jak na wiosnę 1940 r. Terminy ukończenia poszczególnych zadań stawiano na 1 lutego 1940 r.

Dzięki temu i dzięki bardzo intensywnemu szkoleniu personelu, plan realizacji dozoru na rok budżetowy 1939/40 mimo ol-

brzymich trudności był już na jesieni 1939 r. przed wybuchem wojny wykonany w 90%. Z pracami wykonanymi w poprzednim okresie budżetowym stanowiło to 40% realizacji ogólnego planu dozoru dla całego kraju. Dużą w tym zasługą Ministerstwa Poczt i Telegrafów, które wykonało prace techniczne mimo olbrzymich trudności.

P. Gen. IOPP zarządził ćwiczenia OPL, które od roku 1938 do sierpnia 1939 r. objęły kolejno cały teren Polski. Ćwiczenia te, pierwsze tego rodzaju na tak szeroką skalę zakrojone w Polsce, dały olbrzymi materiał doświadczalny i pozwoliły na „dotarcie łożysk” szczególnie w dziedzinie dozoru. Przyczyniły się one waleń do przygotowania wszystkich organów do OPL na wypadek wojny.

Sieć dozoru, zarówno stała, jak i prowizoryczna, w miarę kończenia prac technicznych na poszczególnych odcinkach była z rozkazu gen. IOPP w stałym pogotowiu, zaś sieć pracująca na korzyść Warszawy na kilka dni przed wojną działała już zupełnie normalnie. Dlatego też naloty niemieckie z początkiem wojny nie zaskoczyły Warszawy.

Świadkowie: p. gen. Ujejski, płk dypl. Ludwig, płk pil. Pawlikowski²⁴, mjr dypl. pil. Wyrwicki i inni.

Dozorowanie na terenie operacyjnym Armii

Podczas ćwiczenia szkieletowego Wyższej Szkoły Wojennej w czerwcu 1938 r. brały udział rzeczywiste jednostki lotnictwa bombowego i myśliwskiego jako lotnictwo armii. Kilkakrotne, bezkarne a bardzo skuteczne zbombardowanie przez zaskoczenie myśliwców na ich własnym lotnisku przez bombowce strony przeciwnej spowodowało, że p. gen. IOPP nakazał przestudiowanie dotychczas należycie nieopracowanych sposobów organizacji dozoru na terenie operacyjnym armii. Już na manewrach lotniczych przewidzianych za 2 i 1/2 miesiąca miał być użyty oddział dozoru armii dla wypróbowania go.

Dzięki bardzo wydatnej pracy sztabu IOPP oraz daleko idącej pomocy Dowódcy Wojsk Łączności płk. Cepy i bardzo wysokiego poziomu fachowego, ofiarności i ambicji pracy oficerów, podoficerów i sze-

²⁴ Płk Stefan Pawlikowski był dowódcą 1 pułku lotniczego.

regowców wojsk łączności, użytych w ramach zadań dla nich zupełnie nowych, zaimprovizowany batalion dozoru armii zdał egzamin na manewrach celująco. Nie powtórzyły się już wypadki bezkarnego bombardowania myśliwców na ich własnych lotniskach, jak to miało miejsce podczas ćwiczenia szkieletowego WSWoj. w czerwcu 1938 r. Przeciwnie, wszystkie wyprawy bombowe zostały przez myśliwców zaatakowane. Ani jeden samolot nie przedarł się na teren operacyjny niespostrzeżenie. Wszystkie miasta i ośrodki alarmowane były na czas. Teren dozoru w czasie tych manewrów obejmował pas szerokości 100 km, głębokości 300 km.

Batalion dozoru dostarczał wiadomości o wszystkich lotach z odległości 100 km od sztabu armii i rejonu myśliwców, a następnie w odległości 50 km dosłownie w ciągu 30 sekund, i to jednocześnie w trzy miejsca (sztab myśliwców, sztab Dowódcy Lotnictwa Armii i sztab kierownictwa ćwiczeń).

O prędkości alarmowania miast świadczy wybrany jako przykład spośród wielu fakt, że nalot grożący miastu Kowel zaobserwowany był 12 września 1938 r. o godz. 11.58. O godz. 11.58 i 1/2 meldunek o tym leżał już na stole trzech wyżej wymienionych sztabów, a o godz. 11.59 rozległy się syreny alarmowe w Kowlu.

Teoretyczne zasady dozoru na terenie armii opracowane przez Sztab IOPP i zatwierdzone przez p. gen. IOPP zdały w ten sposób egzamin w praktyce. Ich ocena wypadła bardzo dodatnio. Praca dozoru przyczyniła się tutaj do operacyjnych możliwości polskiego lotnictwa.

Świadkowie: p. gen. Zając, p. gen. Ujejski, płk dypl. Ludwig, płk pil. Pawlikowski, ppłk dypl. art. Jurecki²⁵, mjr pil. Wyrwicki i inni.

Wynika z tego, że zagadnienie, które w ogóle postawione było dopiero z końcem czerwca 1938 r., już z końcem września znalazło pełne praktyczne rozwiązanie. Dało to ostateczne podstawy p. gen. IOPP do wystąpienia jesienią tego samego roku 1938 z wnioskiem do Sztabu Głównego o utworzenie batalionów dozoru armii.

²⁵ Płk dypl. Marin Jurecki był szefem wydziału artylerii przeciwlotniczej Inspektoratu Obrony Powietrznej Państwa.

Sprawa natrafiała na zasadnicze trudności. Uważano całe zagadnienie za w ogóle nieważne. Dopiero osobista interwencja p. gen. IOPP i p. gen. Ujejskiego u Pana Szefa Sztabu Głównego doprowadziła do wzięcia w listopadzie 1938 r. w tabelę mobilizacyjną Sztabu Głównego dwóch kompanii dozorowania.

Nie przyjęto organizacji batalionowej projektowanej przez IOPP i szefa Sztabu Lotniczego. Etaty tych kompanii (zredukowanych batalionów) tak dalece poobcinano, że jednostki te według oceny fachowców zatraciły możliwość wykonania swego zadania. Ocena ta jednak na razie nie została przez Sztab Główny wzięta pod uwagę.

Świadkowie: p. gen. Zajęc, p. gen. Ujejski, płk dypl. Cepa, płk dypl. Ludwig.

Na wiosnę 1939 r. wystąpił p. gen. IOPP i Szef Sztabu Lotniczego ponownie z wnioskiem zmiany etatu mobilizacyjnego kompanii dozorowania armii na batalion dozorowania armii, o odpowiednio poprawionym etacie, oraz o utworzenie jednego batalionu dozorowania stanu czynnego jako jednostki szkolnej i mobilizującej. Według projektu, batalion dozorowania stanu czynnego miał po sformowaniu go z początkiem lata 1939 r. wystawić pod względem personalnym 4 bataliony dozorowania armii na wypadek mobilizacji na wiosnę 1940 r. Potrzeby frontu przeciwniemieckiego wynosiły około 9 takich batalionów. Projekt został przyjęty. Konferencje i uzgadniania trwały jednak do sierpnia 1939 r. Dopiero 15 sierpnia 1939 r. wyszedł rozkaz p. Ministra Spraw Wojskowych o utworzeniu z dniem 1 września 1939 r. batalionu dozorowania stanu czynnego. Tym się tłumaczy, że żadna z naszych armii podczas wojny nie posiadała należycie zorganizowanego dozorowania na swym terenie operacyjnym.

Świadkowie: gen. Zajęc, gen. Ujejski, płk dypl. Ludwig i inni.

Jeszcze gorzej niż produkcja personalna przedstawiała się sprawa sprzętu dla dozorowania operacyjnego. Szczególnie sprzętu radio nie można było uzyskać. Już na wiosnę 1939 r. na wniosek p. gen. IOPP przystąpił Dowódca Wojsk Łączności do studiów nad specjalną radiostacją dla dozorowania. Nie czekał na ukończenie biurowego toku sprawy, mimo że Sztab Główny do września 1939 r. nie wyznaczył kredytów na ten cel, choć je obiecał na wiosnę 1939 r.

Świadkowie: gen. Zając, gen. Ujejski, płk dypl. Ludwig, płk dypl. Cepa.

Dzięki rzeczowemu ustosunkowaniu się Dowódcy Wojsk Łączności do potrzeb dozorowania operacyjnego utworzono na wiosnę 1939 r. na wniosek p. gen. IOPP, jako surogat batalionów dozorowania stanu czynnego, na razie jedną kompanię telefoniczną w pierwszym batalionie telegraficznym i jedną kompanię radio w pułku radiotelegraficznym. Jedynie dzięki temu udało się wyszkolić na czas odpowiednich specjalistów dla utworzenia przy wybuchu wojny 2 kompanii dozorowania operacyjnego objętych tabelami mobilizacyjnymi Sztabu Głównego. Zatwierdzona bowiem dopiero w sierpniu 1939 r. organizacja batalionu stanu czynnego jako jednostki mobilizującej dla 4 batalionów dozorowania stanu czynnego nie zdążyła wejść w życie. Obie kompanie zmobilizowane otrzymały 90% sprzętu telefonicznego i tylko 30% sprzętu radio.

Jedna z tych kompanii wraz ze sprzętem radio obu kompanii została użyta na korzyść brygady myśliwskiej broniącej Warszawy. Druga kompania bez sprzętu radio była w odwodzie naczelnego Dowódcy Lotnictwa i miała być użyta po jakimkolwiek ustaleniu się frontu dla uzupełnienia dozorowania kraju w rejonie przyszłego użycia warszawskiej brygady myśliwskiej. Ze względu na piorunujące tempo wojny kompania ta w ogóle nie mogła być użyta i w całości przeszła do Rumunii.

Dozorowanie kraju i operacyjne w czasie wojny

Oprócz wyżej podanych spostrzeżeń częściowo ujmujących prace dozorowania operacyjnego w czasie wojny, przedstawiam co następuje:

Odcinki stałej sieci dozorowania kraju gotowe przed wybuchem wojny w ostatecznej próbie wojennej bardzo dobrze zdały egzamin swej sprawności. Najlepszym tego dowodem była OPL Warszawy i praca sieci dozorowania na korzyść brygady myśliwskiej broniącej Warszawy.

Skuteczne działania tej brygady były w ogóle nie do pomyślenia bez wybitnie sprawnej sieci dozorowania. Na korzyść tej brygady i na korzyść obrony Warszawy pracowała stała sieć dozorowania kraju, prowizoryczna sieć dozorowania kraju oraz jedna spośród dwu kom-

panii dozorowania operacyjnego, zmobilizowana już przed wybuchem wojny. Kompania ta nie tylko spełniała zadanie dozorowania, ale na barki jej spadło w dużej mierze zadanie łączności dowodzenia w ramach brygady. Bowiem lotnictwo nie zdążyło przygotować sobie odpowiednich formacji operacyjnej łączności. Szefem łączności brygady był oficer wojsk łączności kpt. Legeżyński²⁶, który moim zdaniem, szefa łączności Naczelnego Dowódcy Lotnictwa, spełnił swoje zadanie bardzo dobrze. Tego samego zdania jest Dowódca brygady i jego szef sztabu. Okazało się tutaj znowu, że lepszym jest dla łączności w lotnictwie oficer wojsk łączności, posiadający nerw łączności, a może niedostatecznie orientujący się z początku w dziedzinie taktyki lotniczej, od oficera lotnika dobrego taktyka, któremu brak właśnie tego nerwu łączności, który się nabywa długoletnią praktyką i doświadczeniem fachowym oraz pewnym specjalnym nastawieniem do zagadnień łączności.

Mimo olbrzymich braków ilościowych w personelu, zaimprovizowania kadry, której utworzenia do ostatniej chwili nie mógł p. gen. IOPP, jak i zastępca Dowódcy OPL MSWojsk. płk dypl. Ludwig uzyskać u Ministra Spraw Wojskowych, dozorowanie zarówno stałe, jak i prowizoryczne kraju oraz kompania dozorowania operacyjnego spełniły bardzo dobrze swe zadanie wojenne. Śmiało można twierdzić, że wyniki pracy dozorowania przekroczyły oczekiwania. Oczywistym jest, że dozorowanie prowizoryczne, które musiało spełniać zadanie za 60% ogólnopolskiej sieci stałego dozorowania niezrealizowanej i za całe dozorowanie operacyjne nie wystawione na wojnę, nie mogło stać na wysokości zadań wojennych z tytułu swoich nieuniknionych, a bardzo licznych braków. Jeżeli były narzekania na dozorowanie, to dotyczą one dozorowania prowizorycznego, lecz nie obciążają je. Prowizoryczne dozorowanie w ramach swoich możliwości, aczkolwiek nie dawało, bo dać nie mogło, dostatecznych danych z punktu widzenia taktycznego i operacyjnego, dało wszystko to z siebie, co było możliwe.

I w tym miejscu trzeba podkreślić, że ustalone przez p. gen. IOPP i wprowadzone w życie przez Zastępcę Dowódcy OPL MSWojsk. zasa-

²⁶ Kpt. Tadeusz Legeżyński wcześniej służył jako dowódca kompanii w 1 batalionie telegraficznym w Zegrzu.

dy dozorowania kraju i operacyjnego okazały się bardzo dobre. Ustalenie tych zasad nie było łatwe, nie można bowiem było posługiwać się żadnym zagranicznym wzorem. Rozwiązania angielskie, francuskie, niemieckie, a nawet bolszewickie zupełnie nie nadawały się do naszych specjalnych warunków. Stworzony został w Polsce własny system stosunkowo bardzo tani i prosty, dostarczający wyczerpujących wiadomości w ciągu kilkunastu do kilkudziesięciu sekund przeciętnie. System polski być może nie przewyższa systemów zagranicznych, w żadnym razie im nie ustępuje, a góruje nad nimi prostotą i oszczędnością środków.

Wypada i na tym miejscu znowu podkreślić, że w bardzo dużej mierze do sprawności dozorowania przyczynił się ogólnie bardzo wysoki poziom wykształcenia, ambicji pracy oficerów, podoficerów, szeregowców zawodowych, jak i rezerwy wojsk łączności oraz pozytywna życiowa pomoc organów Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

Świadkowie: gen. Zając, gen. Ujejski, płk dypl. Ludwig, płk pil. Pawlikowski, mjr dypl. pil. Wyrwicki i inni.

II. Organizacji Obrony Przeciwlotniczej Łączności Państwa

Zagadnienie to obejmowało całokształt łączności państwa, a więc łączności poczty (telefon, telegraf, radio) i kolei.

W 1937 r. wydał p. gen. IOPP „Wytyczne obrony przeciwlotniczej łączności”. Obejmowały one wskazówki odnośnie przestrzegania zasad OPL przy inwestycjach łączności, niezbędne z punktu widzenia potrzeb OPL Państwa. Zasady zawarte w tych wytycznych zostały ustalone przy ścisłej współpracy z przedstawicielami zainteresowanych ministerstw, poczty, kolei i wojska. Mimo to wprowadzenie w życie tych zasad natrafiało bardzo często na trudności wręcz nie do przewyżyczenia.

Ministerstwa poczty, jak i kolei po prostu ich bardzo często nie przestrzegały. Kompetencje zaś p. gen. IOPP jako odpowiedzialnego za całokształt OPL Państwa, mimo wyraźnego mocnego ich ujęcia w ustawie, w praktyce okazały się niedostateczne.

Dla ilustracji trudności na jakie napotykał IOPP przykład jeden z wielu.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów projektowało ułożenie kabla telefoniczno-telegraficznego podziemnego Warszawa – Lwów. Jest to inwestycja wielomilionowa, posiadająca zasadnicze znaczenie dla łączności Państwa i dla OPL Państwa.

P. gen. IOPP miał w stosunku do tego projektu szereg zastrzeżeń, ściśle w ramach wytycznych, wydanych przy ścisłej współpracy z Ministerstwem Poczt i Telegrafów. Zastrzeżenia te były podane p. Ministrowi Poczt i Telegrafów do wiadomości na piśmie. Zostały one jednak całkowicie zlekceważone. Mimo że sprawa oparła się osobiście o p. Ministra Poczt i Telegrafów kabel został wykonany bez uwzględnienia wytycznych p. gen. IOPP. Ułożono go przez środek zagrożonych miast (Radom, Sandomierz) zamiast okrążyć te miasta. Przeprowadzony był przez budynek urzędu pocztowego w Radomiu na najwyższej kondygnacji budynku krytym dachówką i niczym nie zabezpieczonym. Stacja wzmacniakowa znalazła się również w tym budynku. W ten sposób postawiono p. gen. IOPP wobec faktów dokonanych, sprzecznych zasadniczo z jego wytycznymi i zastrzeżeniami.

Świadkowie: gen. Zająć, płk dypl. piech. Niezabitowski²⁷, płk dypl. Cepa, kpt. łączn. Front²⁸.

[...] ²⁹

Organizacja łączności dla biernej i czynnej OPL

Na początku roku 1939 wydał p. gen. Inspektor OPP wytyczne organizacji łączności OPL. W Dowództwie OPL MSWojsk. miały na tej podstawie wyjść szczegółowe instrukcje, które byłyby podstawą do wprowadzenia w życie zasad ujętych w wytycznych. Instrukcja ta już opracowana, jednak nie wyszła, gdyż w międzyczasie wybuchła wojna.

Opóźnienie wydania zarówno wytycznych, jak i instrukcji tłumaczy się olbrzymim nawałem pracy niewspółmiernym do jednoosobowego referatu dozoru i łączności w sztabie IOPP. Według systematycznie od roku 1937 ułożonego planu, zagadnienie to miało być w kolejności załatwione na wiosnę 1939 r.

²⁷ Płk dypl. Tadeusz Lubicz-Niezabitowski był szefem sztabu Inspektoratu Obrony Powietrznej Państwa.

²⁸ Kpt. Bronisław Front z Dowództwa Wojsk Łączności MSWojsk.

²⁹ Opuszczono obszerny fragment dotyczący łączności lotniczej.

W Dowództwie OPL MSWojsk. w ogóle nie było szefa łączności, a wydział dozorowania, który zajmował się zagadnieniami łączności jako serwitutem, był tak dalece przeciążony pracą ze względu na szczupłość personelu, że oficerowie poważnie chorowali z przemęczenia.

Świadkowie: płk Ludwig, kpt. łącz. Zmitrowicz³⁰, kpt. łącz. Szpak³¹, mjr dypl. piech. Zaremba.

Energiczne osobiste starania p. gen. IOPP oraz zastępcy dowódcy OPL MSWojsk. w kierunku powiększenia personelu pozostawały do wiosny 1939 r. bez rezultatu.

Życie jednak nie czekało na instrukcje. Dzięki zarządzanym przez pana gen. IOPP ćwiczeniom OPL, które kolejno objęły całą Polskę, przestudiowano i utworzono zaimprovizowane sieci łączności w poszczególnych miastach i ośrodkach OPL. Gdy wybuchła wojna były już gotowe i praktycznie wypróbowane wspomniane zaimprovizowane sieci łączności.

Na szczególne podkreślenie zasługuje tutaj znowu bardzo wydatna pomoc organów Ministerstwa Poczty i Telegrafów, które wykonywały poważne inwestycje techniczne na korzyść OPL bez pokrycia budżetowego oraz dostarczały swego personelu. Personel ten pracował dla wojska bardzo umiejętnie i z wybitnym zapałem. Bez tego sieci łączności biernej OPL byłyby nie do pomyslenia. [...]³²

Oryginał, maszynopis

IPMS, B.I.102/A

³⁰ Kpt. Stanisław Zmitrowicz, w czasie kampanii wrześniowej komendant Głównej Zbiornicy Dozorowania.

³¹ Kpt. Napoleon Szpak, kierownik referatu w Dowództwie Obrony Przeciwlotniczej MSWojsk.

³² Pominęto duży fragment relacji, w którym autor przedstawił swoje propozycje zmian w organizacji armii.